Nr. 177. Piątek, 3 Sierpnia 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 sierpnia.

Dnia 29 lipca upłynęło lat dziesięć od chwili gdy wojska austryackie przekroczyły Sawę, celem spełnienia w Bośnii i Hercogowinie poruczonego Monarchii traktatem berlińskim zadania. Stan, jaki panował wówczas w owych prowincyach określa wiernie proklamacya wydana równocześnie z przekroczeniem granicy do mieszkańców tych krajów. Wojna domowa srożyła się na wszystkich punktach Bośnii i Hercogowiny niosąc z sobą nędzę i zniszczenie; handel i przemysł były w zupełnym upadku, pola leżały odłogiem, nikt nie był pewnym swego życia i mienia, słowem: obie prowincye zawładnęła najstraszniejsza anarchia, która gdyby pozwolono jej dłużej się rozpościerać, mogła wywrzeć zgubny wpływ na ościenne terytoryum Austryi a to tem bardziej, iż wszyscy południowo - słowiańscy spiskowcy i różnego autoramentu awanturnicy, tam rozbili swoje namioty i tam knuli plany, grożące zamąceniem ogólnego pokoju. W. Porta zaś była w obec tego zupełnie bezsilną i niezdolną do zaprowadzenia najniezbędniejszego ładu i utrzymania pokoju.

W ciągu krótkiego stosunkowo okresu, bo w dziesięciu zaledwie latach, potrafiła Monarchia dokonać pacyfikacyi w ten sposób, iż jak to przyznają zarówno jej przyjaciele jak przeciwnicy, przyniosła ona nieobliczone dobrodziejstwa ludom krajów okupowanych. Równocześnie z pracą uspokajania i przywracania porządku odbywała się praca cywilizacyjna. Żołnierz austryacki w chwilach wolnych od zajęć zawodowych zbudował drogi i koleje żelazne, stawiał mosty, karczował nieprzebyte lasy, osuszał bagna i zapoznawał mieszkańców z postępową uprawą roli, a wprowadzona w ruch sprężysta administracya, zapewniwszy ludom krajów okupowanych dobrodziejstwa wynikające z instalowania ładu we wszystkich gałęziach zarządu wewnętrznego, doprowadziła ostatecznie do tego, że kraje te produkując same, poczynają być zarazem wiele obiecującem polem zbytu. dla handlu i przemysłu austryackiego. Kraj, który do niedawna był siedliskiem rozbójnictwa, oddaje się obecnie z zapałem pracy spokojnej, wzrasta w dobrobyt i traci coraz bardziej cechy kraju odgrodzonego od wszelkiej cywilizacyi.

A wobec tego wszystkiego nieufność, jaką żywili z początku mieszkańcy do nowego stanu rzeczy, znikła już zupełnie. Wszystkie narodowości i wszystkie wyznania miały wielokrotnie sposobność przekonać się, iż zasada równouprawnienia i poszanowania właściwości religijnych i narodowościowych jest jak najskrupulatniej przestrzeganą. Temu to też należy przypisać, iż Turcy, którzy bardzo trudno zwykli się naginać do nowych stosunków, i wolą emigrować, niż żyć w obcej dla siebie atmosferze, pozostali po większej części w Bośnii i Hercegowinie, i czują się tam obecnie najzupełniej swobodni. Najlepszym dowodem znakomitego rozwoju tych krajów jest to, iż pokrywają one koszta administracyi z własnych wyłącznie zasobów, a budżet bośniacki daje co roku Delegacyom sposobność do wypowiedzenia szczerego zadowolenia.

Monarchia tedy może z pełnem zadowoleniem spoglądać na dziesięcioletni owoc swej pracy i swych niezmordowanych zabiegów. Ubiegłe dziesięciolecie wykazała nietylko czem była okupacya dla tych krajów, które po wiekowych rozterkach, bezrządzie i anarchii, używają obecnie dobrodziejstw cywilizacyi, lecz dowiodło także znaczenia okupacyi dla mocarstwowego stanowiska i zabezpieczenia Państwa na kresach wschodnich, przed falami różnych ruchów i niespodzianych przewrotów.

KORESPONDENCYE

Berlin, 30 lipca.

(Podróże cesarza. — Rozporządzenie o obchodach rocznicy urodzin i zgonu dwóch ostatnich monarchów. — Urlopy ministrów. — Prawybory do pruskiej Izby dep. — Wydalanie cudzoziemców. — Ze statystyki ludności w Prusach. — Przemysł w państwie pruskiem).

(*K*) Zdaje się być rzeczą zadecydowaną, że cesarz Wilhelm w powrocie z Kopenhagi do Poczdamu wstąpi do Friedrichsruhe, celem odwiedzenia ks. Bismarcka i zabawi u niego godzin kilkanaście. Skutkiem tego monarcha spodziewany jest w Poczdamie dopiero w nocy z wtorku na środę. Pobyt jego będzie tu jednak bardzo krótki, albowiem już 2go sierpnia zamierza udać się do Bayreuthu, a około 10go sierpnia do zamku Oberhof w Turyngii, gdzie obecnie przebywają na letnim mieszkaniu czterej synowie cesarscy. Przy tej to sposobności monarcha ma złożyć wizytę w zamku Reinhardsbrunn, księciu Ernestowi Sasko-Koburgsko - Gotajskiemu. Według wiarogodnych zapewnień, w pierwszych dniach września władca niemiecki odwiedzi króla saskiego, przyczem będzie obecnym na manewrach pułku grenadyerów, którego szefem jest cesarz Wilhelm II. W ostatnich dniach września spodziewają się monarchy w Baden-Baden, dokąd przybędzie równocześnie na dłuższy pobyt jesienny cesarzowa babka Augusta.

Cesarz rozporządził, aby we wszystkich zakładach naukowych monarchii rocznice urodzin i zgonu cesarza Wilhelma I i Fryderyka były obchodzone odtąd w sposób uroczysty.

Po powrocie cesarza rozpoczną się zwykłe urlopy ministrów, dotychczas bowiem całe ministerstwo stanu z wyjątkiem ks. Bismarcka i hr. Herberta Bismarcka, który towarzyszy monarsze, znajduje się w Berlinie w komplecie. Ministrów będą zastępować podsekretarze stanu. Być może, iż tylko nowy minister spraw wewnętrznych pozostanie na swem stanowisku a to ze względu na ogrom pracy, połączony z przygotowaniami do nowych wyborów. Prawybory do pruskiej Izby dep. odbędą się z końcem października. Prawyborcy głosują w trzech oddziałach, rozłożonych odpowiednio do opłacanego podatku. Wybrani przez prawyborców mężowie zaufania, z których jeden przypada na 250 mieszkańców, wybierają następnie 433 deputowanych.

Wydalania cudzoziemców, a w pierwszym rzędzie Francuzów z granic niemieckich poczynają od pewnego czasu coraz częściej się powtarzać. Silne wrażenie zrobiło wydalenie w tych dniach lektora języka francuskiego i literatury francuskiej uniwersytecie w Halli, p. Bonnier, który mieszkał tam od dłuższego czasu i używał ogólnego poważania nie mieszając się wcale do polityki i żyjąc prawie wyłącznie w kołach niemieckich. Senat akademicki wstawiał się do władz za swoim kolegą, wszystkie jednak starania nie odniosły dotychczas żadnego skutku. Mówią, iż wydalenie p. Bonnier jest pierwszym krokiem na drodze usunięcia wszystkich Francuzów z takim samym rygorem, jaki był praktykowany przy wydalaniu z Prus Polaków z pod panowania austryackiego i rossyjskiego.

83)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część druga.

XI.

(Ciąg dalszy.)

— Otóż — zaczął Barabasz — jam nie taki uczony człek jak wy Chmielnicki, alem stary i widziałem tu nie jedno. Na Zaporożu i przeżyłem nie jedno. Pomnę i Kosińskiego i Nalewajkę i Łobodę i wiem o co chodziło w tych buntach.... Wiem na czem się skończyło.... Ty powiadasz regestr mały? Żali utrzymasz większy? żali potrafisz panować nad tem niesfornem chłopstwem, które się z Niżu zbiegnie, aby rycerstwo udawać?... Dla sześciu tysięcy regestrowych płaciła Rzeczpospolita 60.000 złotych oprócz jurgieltów dla starszego, assawułów, pisarzów i sotników....

Chmielnicki zaśmiał się szyderczo.

— Darmo nie płaciła — mruknął — za to wojsko nasze obok kwarcianego idzie na służbę, gdzie potrzeba ukaże.

— Ale zważcie, przerwał Barabasz, że po wojnie wojsko to wraca napowrót i że nawet w czasie pokoju żołd bierze.... lepiej mu było przeto jak kwarcianemu.

Chmielnicki żachnął się gwałtownie, dźwignął i pięścią w stół uderzył.

— Komu wy to gadać przyszli! krzyknął. Żali ja nie wiem jak było i jest?... A cóż z tego? Zapominacie o tem, że przed każdą wojną powiększano regestr, pozwalano zaciągać na gardło i na pocciwość skazanych, rzemieślników i szynkarzy, rzeźników i rozmaite pospólswo, potem zaś wypisywać kazano i wyganiać. Toż między nami ludzi tych, co dziesięć, dwadzieścia i trzydzieście lat działami rycerskiemi na służbach Rzeczypospolitej się parając, szablą chleba sobie nabywali i członków stradali, więcej dziesiątka tysięcy należć się może. A jakoż ten, który raz swobodnym był, jurysdykcyi pańskiej podlegać może?...

— To rzecz słuszna.... potwierdził Barabasz, i właśnie teraz z posłem królewskim osobiście mówiłem....

— A to on tu jeszcze? zagadnął ciekawie Chmielnicki.

— Jest w Czerkasach u pana starosty Kazanowskiego i dufa, jako wraz zemną przybędziecie tam, aby się naradzić....

Chmielnicki zaśmiał się znowu.

— Niech czeka, — rzekł — ale ja nie pójdę.

— To mi dziw! zawołał Barabasz wstając. Skarżycie się że jest źle a nie czynicie nic, aby lepiej się działo. Krótko wam powiem: Król stanowczo przyrzeka wszystko. Wolności nasze dawne powrócone będą, krzywdy wynagrodzone, regestr zwiększony....

— Czy jest na to list królewski? spytał Bohdan.

— Jest — odrzekł Barabasz — a w liście tym potwierdzenie dawnych listów królewskich do mnie pisanych, w których te same obietnice są....

— I te same żądania, aby z Tatary i Turkami wojnę rozpocząć? dokończył Chmielnicki — i może te same wyrazy: „czyście nie żołnierze, abyście sobie sami za krzywdy wasze sprawiedliwości wymierzyć nie mogli?"

Chmielnicki mówił to tak szyderskim głosem, że Barabasz zdziwiony spojrzał na niego i spytał:

— A zkądże wy treść tych pism znacie?

Bohdan ramionami ruszył.

— Sam mi to Król Najjaśniejszy mówił, kiedym na wezwanie w Warszawie był. Kiedym się mu powiedział, kiedym się na Czaplińskiego żalił: — Wszakżeś ty żołnierz i szablę masz u boku?

— Tego jeno nie powtarzajcie głośno.... rzekł Barabasz poważnie, siadając znów naprzeciw Bohdana. Gdyby te słowa rzucono pomiędzy kozackie pospólstwo, to by wielkie ztąd mogło wyniknąć nieszczęście. Ja też nawet tych pism królewskich starszyźnie nie publikowałem, ogłosiwszy jeno, iż Król Najjaśniejszy wolności powrócić przyrzeka, skoro wojna z Turkami będzie....

Chmielnicki już teraz zamilkł i szyderczo jeno patrzył na starego atamana, a wina mu dolewał. Sam też był dziwnie podochocony; oczy mu się mieniły rozmaitemi barwy, raz były zielone, to znowu niby krwią zabiegały, lub też jakieś płowe ciskały blaski; szerokie usta śmiały się czasem wpółotwierające a wtedy twarz cała kurczyła się i wykrzywiała, miała zaś taki wyraz, jakby Chmielnicki całą siłą tłumił w sobie szaloną wściekłość, aby przedwcześnie nie wybuchnąć.

W tym momencie jakaś myśl nowa musiała się zrodzić w jego duszy, bo nagle stał się niezwykle czułym dla Barabasza a przysiadłszy się doń bliżej, ciągle namawiał do picia.

— Już ja teraz wam prawdę powiem — rzekł. To wino jest takie, jakiego w całej Rzpltej nie najdziecie. Nie chciałem tego przeklętego Sobutowa wspominać, bo mi to krew psuje, ale to muszę wam rzec, iż kiedy ową słobodę rodzicowi memu Koniecpolski darował, dał mu też zarazem parę beczek wina przedniego, mówiąc: ilekroć się rozsierdzisz a uchowaj Boże przeciw nam wyrzekać byś chciał, tylekroć wina się tego napij, a doznasz, jako cię przyjemnie ostudzi, bo słodkie jest jak miód a łagodne jak krew niewinniątek....

— Prawdę rzekł! odparł ataman, który wychyliwszy znowu kilka kubków owego trunku, czuł coraz bardziej jego rozkoszne działanie. Jeno język czasem mu niedopisywał i skręcał się, niewyraźnie bełkocząc, — ale w duszy czuł rzeczywiście stary ataman rozrzewnienie dziwne i czułość bardzo przyjemną, że już nieraz Chmielnickiego uściskać chciał.

— Prawdę rzekł! powtórzył. Wino jest przedziwne....

— Ano, to pijcie! zawołał Bohdan przysuwając się coraz bliżej do Barabasza.

I nowy kubek mu podsunął.

— Wypije! rzekł Barabasz — wypiję za zdrowie wasze, ale przedtem musicie mi coś obiecać....

To mówiąc objął jedną ręką Bohdana za szyję.

— Musicie mi przyrzec — kończył — iż pójdziecie ze mną do Czerkas... Kazanowski oboźny koronny, starosta nasz czerkaski, to słuszny pan i wino ma też dobre.... Poseł królewski czeka tam na was.... żałować nie będziecie.... Ossoliński bardzo wspaniały to pan i wymowy takiej, że od niej serce jak od tego wina mięknie....

W ciągu tej dość już bezładnej mowy Barabasza, Chmielnicki śmiać się nie

W tych dniach ukazała się statystyka o zaludnieniu i przyroście ludności w pojedynczych prowincyach monarchii pruskiej. Otóż według tego źródła na jeden kilometer przypada mieszkańców: w prowincyi nadreńskiej 161 (ułamki opuszczamy), w Westfalii 109, Szlązku 102, Hessen-Nassawii 101, w prowincyi saskiej 96, w Szlezwik-Holsztynie 61, w Poznańskiem 59, w Brandeburgii 58, Hanowerze 56, w Prusach wschodnich 55, w Prusach zachodnich 52, Pomeranii 50 mieszkańców. Przyrost ludności wynosił rocznie w ostatnich pięciu latach: w okręgu miejskim berlińskim 3·44, Westfalii 1·56, w prowincyi nadreńskiej 1·33, w prowincyi saskiej 1·00, w Brandeburgii 0·67, na Szlązku 0·52, w Hanowerze 0·49, najniższym zaś był przyrost w Poznańskiem bo tylko 0·14 prc. i w Prusach zachodnich 0·03. Ubytek zaś ludności skonstatowano w Pomeranii o 0·44 prc. i w Hohenzollern o 0·86 prc.

Najpotężniejszym niezawodnie przemysłowcem w Europie jest państwo pruskie. Zatrudnia ono jako „przedsiębiorca kolejowy“ około 100.000 urzędników, a obok tego 150.000 zwyczajnych robotników. System kolei państwowych nigdzie nie jest tak potężnie jak w Prusach rozwinięty.

Z Warszawy.

(Reformy kolejowe w Królestwie).

Urzędowy *Dniew. Warsz.* zamieszcza następujący komunikat:

„W ostatnich czasach kronika faktów, charakteryzujących proces zjednoczenia naszej kresowej prowincyi z centrum, oraz wykazujących postęp tegoż zjednoczenia, wzbogaconą została nowym faktem. Kto miał sposobność w ostatnich miesiącach jeździć drogami żelaznemi kraju tutejszego, ten nie mógł nie zwrócić uwagi na zastąpienie rossyjsko-polskich napisów na stacyach — napisami rossyjskiemi. Jestto krok naprzód: nie dalej jak 3 do 4 lat temu, na wagonach dróg żelaznych warszawsko-bydgoskiej i warszawsko-wiedeńskiej całkiem nie było napisów rossyjskich. Ale nie sama tylko zmiana napisów stanowi nowość na tutejszych drogach żelaznych: drugą przyjemną nowość stanowi znajomość języka rossyjskiego przez służbę pociągową. Niezbyt dawno, 5 — 6 lat temu, konduktor, posiadający język rossyjski był rzadkim wyjątkiem na drogach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej; nie dawniej jak dwa lata temu wydanem było rozporządzenie, iżby konduktorowie odpowiadali po rossyjsku na zapytania, zadawane im w tym języku, co ustawicznie było ignorowanem. Teraz zupełnie co innego: każdy konduktor bez trudności mówi po rossyjsku. Metamorfoza ta charakterystyczną jest jeszcze w tym względzie, że dowodzi dobitnie, jak błahe były poprzednie oświadczenia oficyalistów kolejowych, iż nie umieją mówić po rossyjsku. Któż teraz po przeszło 20-letniej działalności rossyjskiej szkoły państwowej w kraju, nie zna tu jeszcze języka rossyjskiego?“

Petersburski *Kraj* przytaczając powyższą notatkę dodaje od siebie następującą słuszną uwagę:

Relacya *Warsz. Dniew.* nie jest zupełnie ścisłą. Napisy rossyjskie na kolejach były i dotychczas. Obecna reforma polega tylko na usunięciu napisów polskich. Pomijając doniosłość ogólniejszą tej reformy, zaznaczamy, że może ona pociągnąć za sobą pewne niedogodności, a nawet niebezpieczeństwo dla tej części ludności, która nie posiadając języka urzędowego, nie będzie w stanie zrozumieć napisów informujących i ostrzegających. Zwykle napisy podobne pisane są w kilku językach, nawet cudzoziemskich. W Petersburgu np. widzieliśmy wiele napisów w językach francuskim i niemieckim.

Z Rossyi.

(Zgon generał-gubernatora Drentelna. — Nowi wyznawcy prawosławia. — Reforma policyi w prowincyach nadbałtyckich.)

Dzienniki rossyjskie podają następujące szczegóły nagłego zgonu generał-gubernatora Drentelna, który-to zgon tak niemile zamącił uroczystości kijowskie:

„Podczas przeglądu wojsk w dniu 27 z. m. objeżdżał Drenteln pułk kozacki, stojący na placu przed kościołem, między ulicą Kościelną i Aleksandrowską. Przejechawszy przed frontem tego pułku, zwrócił się ku 42 batalionowi piechoty rezerwowej, stojącemu na placu za pomnikiem św. Włodzimierza. Zwracając konia do frontu batalionu, generał-gubernator nagle przechylił się na bok i stoczył się z siodła na ziemię. W tejże chwili odezwały się głosy: doktora! doktora! Przybiegli zaraz doktorowie z 42 batalionu: Procenko i Szypiński, i zastali naczelnika kraju w stanie bezprzytomnym, puls bić przestał, a oddech był ciężki, chrapliwy. Natychmiast rozpięto mundur, zdjęto go z naczelnika zupełnie, również zdjęto mu buty, głowę obłożono lodem, tudzież zastosowano inne orzeźwiające środki. W pięć minut nadbiegli jeszcze dwaj doktorowie miejscy: Basankin i Kozłowski. Po krótkiej naradzie lekarze uchwalili upuścić Drentelnowi krwi. Dr. Kozłowski zapuścił lancet; z otwartej żyły wysączyło się jednak zaledwie kilkanaście kropli krwi. Wtedy jeden z doktorów orzekł, że Drenteln już umarł, a dr. Procenko zbadawszy jeszcze raz chorego, oświadczył, że nie ma już ani śladu tętnienia pulsu i nie można dosłyszeć bicia serca. Okropny upał słoneczny jeszcze bardziej zmniejszał szansę przywrócenia Drentelna do życia, w skutek czego rozkazano zanieść ciało zmarłego do domu. Zwłoki podniesiono z ziemi, złożono do powozu, a konie bystro pomknęły ku mieszkaniu generała-gubernatora. Generał Taube zakomenderował natychmiast, ażeby wojsko obnażyło głowę, i obwieścił zgon naczelnika kraju. Na miejscu, gdzie upadł, nakreślono na ziemi piką kozacką krzyż, a w jego środku zatknięto także krzyż z pik kozackich, ubrany wieńcem, uwitym z zieleni, jaka się znalazła na miejscu wypadku“.

Telegram doniósł nam o przejściu na prawosławie, z okazyi uroczystości kijowskich, dwóch kolonij czeskich na Wołyniu. Według urzędowego wykazu, przyjęło w ostatnich czasach prawosławie na Wołyniu ogółem 875 Czechów. W Kijowie wydrukowano dla nich kalendarz, przetłomaczono też na język czeski niektóre modlitwy i księgi liturgiczne. Zdaje się, że synod zgodzi się na to, że będą mogli odprawiać nabożeństwo w języku czeskim. Nie ulega jednakże wątpliwości, że przywilej ten będzie tylko czasowy.

Reforma policyi w prowincyach nadbałtyckich cesarstwa, o której tyle pisano, stała się faktem spełnionym. Nowe prawo zatwierdzone już zostało, zastosowane zaś będzie od 1 września r. b. Wszystkie istniejące dotychczas instytucye i urzędy policyjne w guberniach kurlandzkiej, inflanckiej i estońskiej istnieć przestają; natomiast zaprowadzono naczelników powiatu, policmajstrów, komisarzy, uriadników, rewirowych i stójkowych, którzy w zasadniczych punktach rządzić się będą ogólną dla cesarstwa ustawą policyjną. Miasta: Dorpat, Mitawa i Ryga mieć będą oddzielne miejskie zarządy policyjne. Dopóki reforma sądowa w duchu ustaw cara Aleksandra II nie będzie zastosowaną do prowincyj nadbałtyckich, dopóty do atrybucyi policyi należeć też będzie sądzenie w pierwszej instancyi przekroczeń, pociągających za sobą kary pieniężne do rs. 15; drugą instancyą będzie w tych razach rząd gubernialny. Obok tego pozostawiono pewną władzę policyjną i obywatelom ziemskim; władza ta sprawowaną być ma tylko w nieobecności naczelnika powiatu lub jego pomocnika.

Uroczystości w Kijowie.

Korespondent *Polit. Corr.* podnosi, że usunięcie się od uroczystości kijowskich dworu carskiego i wszystkich wybitniejszych przedstawicieli świata rossyjskiego i słowiańskiego, wywołało wielkie rozczarowanie w kołach panslawistycznych. Nawet kościoły wschodnie, na które liczono z całą pewnością, nie są reprezentowane, albowiem serbski ex-metropolita Michał pozbawiony jest swej godności, a metropolita czarnogórski Hilarion należy właśnie do episkopatu rossyjskiego, gdyż był wyświęcony w Rossyi. W Petersburgu zapewniają, iż rząd rossyjski jest wcale zadowolonym z tego, że obchód uroczystości nie miał charakteru powszechno-słowiańskiego, ale tylko narodowy czysto-rossyjski, gdyż demonstracya w duchu panslawistycznym nie zgadzałaby się z obecnem usposobieniem sfer rządowych, a głównie z tem umiarkowanem stanowiskiem, jakie chwilowo zajęła dyplomacya rossyjska w obec zachodniej Europy.

Piszą z Kijowa:

Od samego początku w urządzeniu jubileuszu działały dwa prądy przeciwne. Generał gubernator Drenteln, był za nadaniem mu wyłącznie charakteru religijnego, w czem podtrzymywało go duchowieństwo z metropolitą na czele; słowiańskie komitety z Pobiedonoscewem i hr. Ignatiewem dążyły do tego, ażeby uroczystość przybrała cechę jak najszerszej panslawistyczno-prawosławnej propagandy. W obec zawikłań na Wschodzie i niepowodzenia dyplomacyi rossyjskiej w kwestyi bułgarskiej, pragnęli oni pokazać przed Europą, że Rossya, opierając się na Słowiańszczyźnie, nie ma potrzeby obawiać się żadnych pogróżek, że może spokojnie oczekiwać wypadków i że w razie wojny nie będzie odosobnioną.

Mając to na widoku, hr. Ignatiew na parę miesięcy przed uroczystością przyjechał do Kijowa i rozwinął szeroką propagandę. Za pośrednictwem komitetów słowiańskich pozawiązywał stosunki ze Słowianami malkontentami, zachęcając ich do licznego udziału w jubileuszu; z zarządu kolei zapotrzebował do 200 biletów jazdy wolnej dla Słowian, dążących do Kijowa; w dzienniku *Kijewskoje Słowo* zamieszczono artykuł, inspirowany przez hr. Ignatiewa, który zawierał cały program panslawistyczny. Pomocnikami hr. Ignatiewa byli i są: Andryaszew, dyrektor kijowskiego gimnazyum, Bożenow, sekretarz redakcyi *Kijewskoje Słowo*, Naumowicz i Kriwcow, adwokat z Odesy.

Dnia 30-go lipca ogłoszono w Kijowie telegram Pobiedonoscewa do cara, w którym ober-prokurator, z powodu uroczystości, wyraża głębokie uczucia przywiązania wszystkich zgromadzonych dla kościoła prawosławnego, oraz zawiadamia o jednomyślnie wzniesionym okrzyku na cześć cara i carowej.

Były metropolita serbski, Michał, przedstawił konsilium w Kijowie memoryał o swojem stanowisku wobec Serbii, z prośbą, o zbadanie takowego, co mu też przyobiecano. Konsilium zajmuje się prócz tego: 1) Sprawą uporządkowania schyzmy w Bułgaryi; 2) reorganizacyą kościoła armeńskiego; 3) sposobami zawiązania ciągłych stosunków między kościołem prawosławnym a kościołem kopto-abisyńskim.

Z Rossyi donoszą, że kozacy dońscy, terscy i kubańscy, chcieli wysłać do Kijowa na uroczystość jubileuszu liczne deputacye, ale rząd zabronił tego.

Jaki wpływ jubileuszowe uroczystości kijowskie wywarły na Słowian południowych, pokazuje się między innemi z artykułów belgradzkiego *Widela*. Dziennik ten wyraził wprawdzie swoje zadowolenie z obchodu uroczystego pamiątki historycznej w Kijowie, ale zaprotestował przeciw „pysze i zarozumiałości rossyjskiej,“ która wiarę prawosławną niejako wzięła w wyłączną dzierżawę — i Serbię oskarża już od kilku lat o zepsucie tejże wiary. Nieprawdą jest, co w Rossyi prawią o czystości tamtejszej wiary chrześciańskiej, bo w liczbie urzędowych wyznawców prawosławia jest około 15 mil. raskolników i niezliczona ilość sekt innych, jak skopcy. Sekciarstwo religijne w Rossyi szerzy się bardziej, niż w Ameryce północnej. Rossya nie umie nawet u siebie przy pomocy sił urzędowych utrzymać jedności wiary. Jak zaś tej wiary broni za granicą, to pokazuje się dowodnie z wielu przykładów. I tak utworzenie osobnego exarchatu bułgarskiego w Konstantynopolu, a zatem w miejscu gdzie rezyduje prawowity patryarcha — jest jaskrawem naruszeniem przepisów kanonicznych, a stało się głównie za staraniem ambasady rossyjskiej. Rossya opiekowała się ciągle tym exarchą w jego opozycyi przeciw patryarsze prawowitemu, Rossya bez wiedzy patryarchy rozsyła w krajach tureckich księgi cerkiewne i szaty, a nawet utworzyła seminaryum duchowne, gdzie kształcono młodzież bez porozumienia się z prawowitym naczelnikiem kościoła. W obec tego, kończy *Widelo*, jak może Rossya prawić, iż ona jest obrońcą prawdziwej wiary prawosławnej, skoro postępowaniem swojem podkopuje jej jedność i powagę?

Z Bułgaryi.

Książę Ferdynand, jak wiadomo, bawi już od kilku dni w Sofii. Przyjazd do stolicy odbył się bez wszelkiej ostentacyi. Niektóre dzienniki podniosły tę okoliczność i wysnuły z niej wniosek, że stanowisko księcia jest widocznie bardzo zachwiane, i że stosunek jego do Stambułowa jest bardzo naprężony. Otóż korespondent do *Pol. Corr.*, objaśniając obecną sytuacyę, twierdzi, że książę w ostatnich dziesięciu tygodniach trzy razy wyjeżdżał z Sofii, że teraz wymówił sobie wyraźnie wszelkie urzędowe przyjęcie. Dalej zaręcza korespondent, że stosunek księcia do Stambułowa jest zawsze ten sam, że książę ufa Stambułowowi, a Stambułow jednakowo księciu oddany. Tak samo zgoda w ministerstwie nie jest bynajmniej zachwianą. Pozycya księcia w kraju i w armii jest wyśmienita.

Wieści, rozgłoszone przed kilku dniami o odkryciu jakiegoś spisku w Ruszczuku, według *Ag. Havasa*, nie mają żadnej podstawy; faktem jest jednak, że były rewizye i aresztowania, i że na miejsce zjechało dwóch ministrów.

Wzajemne oskarżenia angielsko-irlandzkie.

Przed chwilą rozpoczęcia obrad szczegółowych w parlamencie angielskim nad projektem ustawy o komisyi, która zbadać ma oskarżenia przeciw Parnellowi, mnożą się także oskarżenia, podnoszone przez stronnictwo liberalne przeciw torysom i partyi unionistów liberalnych. W organach Gladstona nazywani są unioniści nie inaczej, jak odstępcami, a radykalni członkowie obozu liberalnego obwiniają gabinet wytrwale o tendencye nieszlachetne, o podstęp, odmawiają mu otwarcie gorliwości o istotne dobro kraju, oświadczając, że działa przeciw Irlandyi jedynie w widokach partyjnych, ażeby się utrzymać u steru.

Z Irlandyi tymczasem dochodzą znowu coraz smutniejsze wiadomości o nowych morderstwach agraryjnych. Jest to objaw prawie systematyczny, powtarzający się po każdym peryodzie sumarycznych rugowań dzierżawców z folwarków, których dokonano znowu w przyszłem tygodniu w kilku okolicach. Jako jedyny środek przeciw tym zbrodniom, zaleca p. Balfour, minister dla Irlandyi, surowsze jeszcze stosowanie ustaw wyjątkowych. Odzywają się wszakże i inni ludzie, których powaga nie może być podejrzaną i radzą zupełnie inny system. W ostatnim tygodniu odezwał się w Bolton z podobną radą lord Roseberry, były minister i dyplomata, którego używano do rozmaitych missyj za granicą. Lord Roseberry dowodził w mowie swojej nieodzownej konieczności załatwienia sprawy irlandzkiej. Lord jednak pragnie ją widzieć rozwiązaną w duchu projektów Gladstona. Konieczność tę uzasadniał lord Roseberry interesem samej Anglii. „Głos Wielkiej Brytanii — rzekł lord — w wielkiej radzie europejskiej nie wiele znaczyć będzie dopóty, dopóki Anglia rozdwojona będzie z Irlandyą i sprawy tej nie rozwiąże pomyślnie. Anglia ma nieprzyjaciół, którzy żyją w nadziei, że stan nienormalny utrwali się, Irlandya zaś będzie ciągle niezadowolonym czynnikiem w polityce angielskiej i groźbą nieustającą.“

W szczegółowych rozprawach nad ustanowieniem komisyi śledczej w sprawie Parnella, występował deputowany Labouchere z zarzutami przeciw jednemu z proponowanych sędziów. Wprawdzie Izba uchwaliła skład komisyi według życzenia gabinetu, oskarżenia jednak przeciw jednemu z członków trybunału angielskiego, powtórzone zostały przez prasę. Gdy więc obwinienia przeciw partyi irlandzkiej w parlamencie ograniczają się do znanych już faktów, piętrzą się natomiast oskarżenia strony przeciwnej, obciążające stronnictwo rządowe. Są to bezpodstawne zarzuty lub oszczerstwa, mówi stronnictwo torysowskie. Ale i wasze, przez *Times* ogłoszone przeciw stronnictwu irlandzkiemu, są także dotychczas tylko oszczerstwami, odpowiada obóz liberalny. Na tem samem posiedzeniu, poseł irlandzki Sexton podawał wniosek, ażeby komisya składała się z pięciu a nie z trzech członków. Wniosek się nie utrzymał wprawdzie, ale odrzucono go tylko bardzo małą większością głosów. Obrady trwały ośm godzin i musiano je odroczyć. Oczywista więc, że rozprawy szczegółowe nie pójdą tak raźnie, jak generalne, dowiadujemy się bowiem z depesz, że ośmiogodzinna dyskusya trwała nad §. 1 projektu, a dalszą musiała Izba odroczyć.

---

przestawał.... Ataman obejmował go wciąż jednem ramieniem, a drugą ręką, na której piękny pierścień brylantowy jaśniał, gładził po twarzy Chmielnickiego z czułością.

— Pojedziesz ze mną.... powtarzał — pojedziesz!

— A może i pojadę! — zawołał Bohdan.

Barabasz go uściskał.

— Widzisz — rzekł, — już do rozumu przychodzisz!... Po co ci na tym ostrowie nędznie siedzieć a z chłopstwem się bratać, jak mówią, i bunty szerzyć. Lepiej nam porozumieć się z Królem i czynić co on rozkaże.... Owi posłowie najwyraźniej przyrzekli, że Sobutów będzie ci wrócony a z Czaplińskim sprawiedliwość uczynią.

— A wam co obiecali? zagadnął Bohdan i znów wina Barabaszowi dolał.

— A co mi obiecać mogli? odparł ataman. Jam już stary i to atamaństwo mi cięży.... Wiesz co, Chmielniczeńku, niech oni ciebie atamanem zrobią... ja się zrzeknę.... Król ci przyszle chorągiew i buławę i zostaniesz nie takim jak ja, co to właściwie jeno starszym w zaporozkiem wojsku jestem, ale hetmanem takim, jak koronny lub litewski....

— Nie zrobią oni tego! nie zrobią! przerwał gwałtownie Chmielnicki, któremu się oczy zaiskrzyły.

— A ja ci mówię.... że tak.... zabełkotał Barabasz — jeno jedź ze mną.... oni mnie tu po to przysłali, abym ciebie sprowadził....

(Ciąg dalszy nastąpi)

Równocześnie z relacyą o rozprawach szczegółowych, dochodzi wiadomość, że Parnell zamierza uczynić kroki sądowe przeciw redakcyi *Times*, a to w takim razie, gdyby rząd nie chciał ograniczyć śledztwa komisyi, nad którą radzi parlament. Jeżeliby Parnell wystąpił, to mówią, że rozprawa sądowa odbyłaby się prawdopodobnie przed trybunałem szkockim albo irlandzkim i zostałaby ograniczoną tylko na osobiste zarzuty, ogłoszone przeciw Parnellowi. Tego właśnie żąda przywódca parlamentarnego stronnictwa irlandzkiego, a protestuje przeciw śledztwu, któreby wciągnęło najwybitniejszych członków narodowej ligi irlandzkiej. *Freeman Journal* donosi właśnie, że stronnictwo opozycyjne odbyło konferencyę, na której się zastanawiano, czy nie byłoby najlepiej, ażeby Parnell bez zwłoki wytoczył *Timesowi* proces o oszczerstwo, bo w takim razie okazałaby się zbyteczną komisya specyalna. Zapytywano pod tym względem o opinię dwóch najznakomitszych jurystów stronnictwa liberalnego, mianowicie lorda Herschell i sir Ch. Russell, zapatrywania ich jednak były sprzeczne. Parnell chce, ażeby śledztwo przeprowadzono tylko co do listów, które poczytuje za sfałszowane. Otóż według jednego z wymienionych jurystów, jest to możliwe; według drugiego zaś, niepodobna śledztwa tak ograniczać.

KRONIKA

Lwów, 2 sierpnia.

— **JE. p. Namiestnik**, Filip Zaleski, wyjechał dziś za dłuższym urlopem.

— **Mianowania w c. k. armii.** Pułkownik hr. August Dillen-Spioring, komendant pułku pieszego nr. 11, na podstawie superarbitru przeniesiony w stan spoczynku z zastrzeżeniem, iż może być użyty w służbie lokalnej, otrzymał przy tej sposobności wyraz Najw. uznania z powodu znakomitej, czasu wojny zarówno jak pokoju, działalności służbowej.

Na jego miejsce podpułkownik pułku dragonów nr 11, Henryk Polko, mianowany komendantem pułku ułanów nr. 11, z zatrzymaniem na razie dotychczasowego stopnia.

Starszymi lekarzami w rezerwie, mianowani wojsk. lekarscy elewowie I klasy dr. Józef Leichtmann i dr. Jan Kalińczuk we Lwowie, zaś lekarzem asystentem dr. Czesław Podgórski w Krakowie.

Juliusz Pobial, kapitan klasy I. oficer ewidencyi i zawiadowstwa batalionu pieszego obrony krajowej nr. 58 w Jarosławiu, jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku, w Najw. uznaniu bardzo skutecznej działalności służbowej, otrzymał charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

Z Najw. łaski otrzymał lekarz okręgowy dr. Ignacy Sopiński, zajmowany dawniej w c. k. armii stopień starszego lekarza, mianowicie w obronie krajowej.

— **P. Koch Langentreu**, radca dworu i centralny inspektor poczt w Ministerstwie handlu, bawi w Krakowie w sprawie umieszczenia i rozłożenia filij pocztowych, spowodowanych budową gmachu pocztowego. Ministerstwo handlu, jak donosi *Czas*, zamierza po przeniesieniu głównego urzędu pocztowego i telegraficznego do nowego gmachu, filię, umieszczoną w Sukiennicach, przenieść w inne miejsce, odpowiedniejsze nietylko dla ludności i kupców, zamieszkałych w Rynku, gdyż ci będą i tak mieli bardzo blisko do nowego gmachu, lecz dla całej zachodniej części miasta, począwszy od ulicy Długiej aż po Zwierzyniecką. W tym też celu wzięto pod rozwagę umieszczenie filii w jednym z domów na zbiegu ulicy Podwale, Krupniczej i Karmelickiej, z której mogliby korzystać nietylko mieszkańcy powyżej wymienionej części zachodniej poza plantacyami, lecz także cała na zachód od Sukiennic położona połowa śródmieścia Za przeniesieniem filii z Sukiennic w inne miejsce przemawia nietylko wzgląd na bliskość nowego gmachu pocztowego, ale także samo umieszczenie teraźniejsze, zupełnie nieodpowiednie, ani dla publiczności, ani dla urzędników; w szczególności urzędnicy w tym lokalu narażeni są na najrozmaitsze cierpienia, spowodowane brakiem światła i przeciągami. W Rynku zaś samym, i przyległych do niego ulicach od strony zachodniej, odpowiedniego lokalu znaleść nie można. Nie można przytem zapominać, że Piasek, gdzie w ostatnich latach powstało bardzo wiele domów, jest obecnie zaludniony i mieszkańcy tej dzielnicy mają słuszne prawo domagania się, o ile możności, jak najdostępniejszego dla nich urzędu pocztowego i telegraficznego. W domu gminy ewangelickiej, gdzie obecnie mieści się główny urząd pocztowy i telegraficzny, pozostanie nadal filia, a gdy się uwzględni, że północna część miasta ma najbliżej urząd pocztowy na dworcu, to w ten sposób rozłożone 4 urzędy pocztowe i telegraficzne odpowiadałyby na razie najlepiej potrzebom mieszkańców miasta.

(*m*) **Przedsiębiorstwo budowy** koszar dla c. k. żandarmeryi we Lwowie, na rogu ulicy Kopernika i Sapieżyńskiej, na którą to budowę Sejm krajowy na ubiegłej sesyi uchwalił kwotę 150.000 złr., otrzymała spółka, na której czele stoi p. Radwański. Rzeczona budowa ma się rozpocząć bezzwłocznie a w roku przyszłym ma być oddaną do właściwego użytku.

— **Z korpusu weteranów wojskowych**. Na festynie w d. 15 lipca, urządzonym w rocznicę 10-letniego istnienia korpusu weteranów wpłynęła na zawiązać się mający fundusz stypendyjny dla sierót po weteranach wojskowych kwota 36 zł. 36 ct., a członkowie i wydział korpusu złożyli kwotę 19 zł. 50 ct., co razem czyni 56 zł. 10 ct. Fundusz stypendyjny ma powstać na pamiątkę 40 rocznicy panowania Najj. Pana. Datki zamiejscowych ofiarodawców przyjmuje komenda korpusu weteranów we Lwowie, ul. Kazimierzowska l. 35. Dnia 5 sierpnia odbędzie się ponowny festyn w ogrodzie p. Kiselki nad stawem, z tym samym co przedtem programem, na cel fundacyi stypendyjnej dla sierót po weteranach wojskowych.

— **Zabawę ogrodową**, połączoną z przedstawieniem amatorskiem, urządza w niedzielę 5 b. m. na dochód funduszu inwalidów, wdów i sierot, stowarzyszenie rękodzielników „Skała“ w ogrodzie własnym przy ul. Mickiewicza l. 28. Kółko amatorskie „Skały“, odegra „Papugi naszej babuni“, operetkę z francuskiego z muzyką J. Listowskiego i „Rusin i Krakowianka“, obrazek ludowy ze spiewami i tańcami w 1 akcie. Początek zabawy o godz. 4 po południu, przedstawienie rozpocznie się o 8 godz. wieczorem, następnie tańce.

— **Wycieczka na Pasieki** stow. rękodzielników „Gwiazda“ na dochód funduszu inwalidów, wdów i sierót, odbędzie się w niedzielę, 5 bm. z niezmienionym, trzykrotnie już ogłoszonym programem. Zaproszenia rozesłane poprzednio, są ważne.

— **Dyrekcya towarzystwa gimnastycznego** „Sokół“ zawiadamia, że z dniem 1 bieżącego miesiąca rozpoczęły się ćwiczenia dla członków i uczniów towarzystwa, a mianowicie: w poniedziałki, środy i piątki dla uczniów od 6 do 7, zaś dla członków od 7 do 8 wieczorem.

= **Obłąkana.** Marya Białorucka, żona woźnego pocztowego, cierpiąca już od dłuższego czasu na obłęd, wydaliła się d. 24 z. m. z domu pod l. 4 ulica Słowackiego i nie została dotąd odszukaną. Białorucka liczy lat 52, jest wzrostu średniego, była ubrana w bronzową spódnicę, czerwony szal i białą chusteczkę.

= **Wypadek.** Lipa Kohn, parobek, wioząc na ręcznym wózku beczułki z gipsem, potrącił nieostrożnie dwuletnią Franciszkę Sulimę, która upadłszy pod wózek została mocno skaleczona w głowę.

= **Niebezpieczny pasażer**. Dziś rano po przybyciu pociągu czerniowieckiego na tutejszy dworzec i po otworzeniu wagonu pakunkowego, wyskoczył zeń młody mężczyzna i usiłował uciec z zawiniątkiem, które miał przy sobie. Przytrzymano go jednak w osobie Stanisława Towarnickiego, który zeznał, że wracając ze Stanisławowa po bezskutecznem poszukiwaniu za służbą, a nie mając już funduszów na powrót do Lwowa, zakradł się w Starem Siole do wozu pakunkowego, gdzie podczas jazdy rozbił obcy kuferek i przywłaszczył sobie różne rzeczy, które w jego zawiniątku znaleziono. Towarnickiege oddano pod sąd.

= **Listem gończym** ścigany jest Arnold czyli Adolf Koller, prywatny nauczyciel w Łanowcach, z powodu kradzieży listu z kwotą 200 zł. na poczcie w. Jezierzanach. Koller był już za podobną zbrodnię w Chodorowie karany.

= **Karygodna swawola.** Wczoraj po południu wystawiono próżną beczułkę z rumu na chodnik obok sklepu p. Hübnera w Rynku. Po chwili nastąpiła detonacya, przy czem wierzchnie dno beczki zostało wysadzone Detonacya spowodowaną była tem, że jakiś ulicznik wrzucił do tej beczułki zapałkę.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 2 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z południowej (S) strony, średnia temperatura doby około 26°C, stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne i do burzy skłonne, co najwięcej deszcz chwilowy.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +26.4°C., najwyższa +33.8°C, najniższa w nocy +20.0°C.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano, zredukowany na poziom morza, 760 mm.

— **Do Rady powiatowej** w Tarnowie, przy wyborze uzupełniającym z grupy miast Tuchów-Ryglice, wybrany został dr. Alfred Kilisz, lekarz z Tuchowa.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Brzeżanach, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 11 września b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Rysunki Matejki** do ikonostasu cerkwi św. Norberta w Krakowie, nadesłane zostały na wystawę sztuk pięknych w Sukiennicach.

— **W sprawie budynków** po szpitalu św. Ducha w Krakowie, nadesłała centralna komisya wiedeńska dla sztuki i zabytków historycznych pismo do prezydenta miasta, w którem uprasza o zachowanie zabudowań poszpitalnych św. Ducha w stanie, w jakim się teraz znajdują, aż do dnia, w którym ma się odbyć w Krakowie zjazd konserwatorów. Zjazd ten odbędzie się w jesieni. Komisya pragnie, aby konserwatorowie i znawcy mogli się naocznie przekonać, czy zabudowania te nie posiadają istotnie tak wielkiej archeologicznej wartości, ażeby należało je zachować chociaż w tym stanie, w jakim obecnie się znajdują.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Tomasz Gawlik z Ropczyc, Franciszek Soroń z Cieszanowa, auskultanci sądowi, Jakób Schenker z Brzeżan i Samuel Wagner z Brodów, kandydaci adwokaccy, otrzymali na dniu 31 lipca b. r. w tutejszym Uniwersytecie stopień doktorów obojga praw.

— **Przepłoszeni agenci emigracyjni**, jak donosi *Czas*, urządzają się w ten sposób, że namówionych do emigracyi chłopów przebierają za kobiety. I tę sztuczkę wszakże odkryła już dyrekcya policyi w Krakowie i rozumie się, udaremniła zabiegi agentów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Schwaz generał broni hr. Franciszek Thun-Hohenstein, były komendant wojskowy Innspruku, w 62 roku życia, skutkiem apopleksyi;

w Wiedniu, emerytowany profesor tamtejszego Uniwersytetu dr. Józef Kainzbauer, przeżywszy lat 77.

— **Wielkie wrażenie** wywołało w Wiedniu samobójstwo pani Audratsek, żony komercyalnego doradcy kolei Północnej, osoby 54-letniej, która rzuciła się z czwartego piętra na bruk. Przyczyna tego samobójstwa nie jest wiadoma.

— **Dr. Stanisław Szczepan Zaleski**, medyk, były uczeń warszawskiego a następnie dorpackiego uniwersytetu, mianowany został profesorem zwyczajnym chemii ogólnej i lekarskiej w nowoutworzonym pierwszym Uniwersytecie syberyjskim w Tomsku. Najmłodszy może, bo zaledwie 28-letni profesor, znany jest już z wielu prac naukowych. Ostatnią z nich, broszurę „O niestosowności srebrnych kanek tracheotomijnych“, która w swoim czasie narobiła tyle rozgłosu za granicą ze względu na osobę zgasłego cesarza Fryderyka III, przetłómaczono na wszystkie języki europejskie. Dr. Zaleskiemu powierzonem również zostało urządzenie laboratoryum chemicznego w otwierającym się Uniwersytecie i z tego powodu udał się w tych dniach do Petersburga, dla bliższego porozumienia się w tej kwestyi.

— **Dr. M. Hovell**, asystent dr. Mackenziego, zaręczył się z panną Greén, damą do towarzystwa córek zmarłego cesarza Fryderyka. Slub odbędzie się w Londynie.

— **Król grecki** Jerzy I, który onegdaj przejeżdżał przez Warszawę, będąc w drodze już blisko Petersburga, zauważył brak podręcznej portmonety, ostatni raz wyjmowanej przed przybyciem do Warszawy koleją warszawsko-wiedeńską. Zarządzone poszukiwania odniosły skutek, portmonetę bowiem z przeszło trzystoma frankami i inną monetą, znaleziono w cesarskim wagonie kolei wiedeńskiej. Zgubę wysłano zaraz do Petersburga, dla wręczenia dostojnemu poszkodowanemu.

— **Tajemniczy balon.** W poniedziałek wieczorem, po nad placem Teatralnym w Warszawie, w kierunku Wisły, posuwał się balon, który wkrótce zniknął po za dachami dzielnicy staromiejskiej. Ci, którzy obserwowali statek napowietrzny, zapewniali, że rozmiary balonu były znaczne. Zkąd się wziął? nikt nie wie.

— **Z dworu włoskiego.** Król Humbert udał się na łowy w góry Coni. Królowa Małgorzata zaś zamierza czas jakiś przepędzić w ustroniu wiejskiem Gressoney, w dolinie Aosty. Królewicz, książę Neapolu, wyjechał już do Szwajcaryi.

— **Nowa kolej we Włoszech**, przecinająca półwysep Apeniński w poprzek, otwarta została dnia 28 lipca. Kolej ta wychodząc z Rzymu ku wschodowi, zdąża przez Avezzano do Solmony, miejsca urodzenia Owidyusza, gdzie się łączy z adryatycką siecią kolejową.

— **Sport.** W Carskiem siole, czwartego dnia gonitw, 26 lipca, bieg pierwszy, półtora wiorstowy wygrał lekko „Baronet“ L. hr. Krasińskiego, zdobywając 710 rubli, trzecią była „Dziwożona“ A. hr. Potockiego (50 rubli). W trzywiorstowej gonitwie o nagrodę 3000 rubli, po świetnie wykonanym „finish“, pierwszym był u mety czteroletni „Hetman“ A. hr. Potockiego, bijąc na długość łba „Udacze“ br. Iłowajskich. Nagrodę imienia ks. Gagaryna 2120 rubli w biegu 2 wiorsty 100 sążni, zdobyła trzyletnia klacz „Notti“ hr. A. Nieroda, ze stada B. Kretkowskiego; drugą, z nagrodą 120 rubli była „Tombola“ T. Dorożyńskiego. Dwudziesty drugi dzień tegorocznych, a ósmy letniego okresu na Chodyńskiem polu pod Moskwą, dość był pomyślny dla koni hodowców z Królestwa, o ile udział w nich brały. Z siedmiu biegów dnia tego, w trzech występowały. W biegu „pocieszenia“ biegał „Gallus“ L. Kronenberga, ale niefortunnie i wbrew powszechnemu mniemaniu z 4 współzawodników, stanął trzeci u mety wyprzedzony przez „Dyrektora“ br. Upiffa i „Pomonę“ A. Arapowa. W tymże biegu „Satyr“ A. Płatonowa przy końcu pierwszej wiorsty upadł i złamał nogę. W biegu „tyfliskim“ przy dystansie dwuwiorstowym, ścigało się 6 koni, a w ich liczbie „Blue Meade“ L. hr. Krasińskiego, „Countess Teresina“ J. hr. Ledóchowskiego i „Temiss“ W. Myssyrowicza. Pierwsza zdobyła główną nagrodę. — Stadnina p. Grabowskiego w Królestwie poniosła wielką stratę: najlepszemu koniowi, „Gayaré“ pękło ścięgno.

— **Pożar** w mieście Symbirsku, w Rossyi, zniszczył w tych dniach 12 głównych ulic. W płomieniach zginęły cztery osoby.

— **Zajścia w Ostrzyhomiu**, o których donosiliśmy, są w rozmaity sposób komentowane, choć już stwierdzić można, że kanonik Reiner zrezygnował jedynie z powodu zdrowia, dr. Sala zaś ma przejść na protestantyzm i ożenić się. Wygotował on dłuższe, wyjaśniające krok ten pismo, które niebawem ma się ukazać.

— **Ośmioletni morderca i samobójca.** W Paryżu zeszłej soboty pewien ośmioletni chłopczyk, w nocy poderznął brzytwą gardło swemu sześcioletniemu bratu, poczem zabił się sam w takiż sposób. Mały morderca nienawidził swego młodszego brata i już przedtem kilkakrotnie zamierzał go zgładzić.

— **Przedstawieniami wagnerowskiemi** w Bayreuth, kieruje od śmierci mistrza jego wdowa, pani Cosima, a posłannictwo swoje spełnia z wielkiem namaszczeniem. Na „Parsifalu“ był obecny między innymi i ks. Aleksander Battenberg, a grono pań z arystokracyi, ujrzawszy księcia, na niego skierowało całą uwagę i zaczęło półgłosem rozmawiać. Po chwili „mistrzyni“ oburzona, wstała ze swego miejsca, doszła do tych pań i rzekła: „Tutaj słucha się tylko Wagnera; gdyby mój mąż żył poprosiłby panie niewątpliwie, abyście opuściły salę“. Zawstydzone wielbicielki urodziwego księcia oczywiście umilkły. — „Mistrzyni“ w roku bieżącym nie prowadzi już tak odosobionego życia, przyjęła nawet z córkami swemi, Ewą i Szoldą, udział w bankiecie, wydanym dla spiewających artystów i artystek. Niepospolita uroda córek Wagnera zwraca powszechną uwagę.

— **Zamek Adeliny Patti**, Craig-y-Nos w Walii, ma być wkrótce sprzedany, gdyż właścicielka nie może się opędzić złodziejom, napadającym nieustannie jej posiadłość.

— **Skrzypce A. Stradewaryusa** z roku 1715, zostały niedawno sprzedane na publicznej licytacyi w Londynie za 450 funtów szterlingów, czyli 5.000 zł.

— **Wśród high-life'u** londyńskiego wielką sensacyę wywołały dwa małżeństwa, uważane przez „wyższe dziesięć tysięcy“ za mezalianse. Lord Beaumont oświadczył się o rękę córki pani Elizy, sławnej magazynierki na Regentstreet; pani Eliza jest z domu panna Clarck a po mężu pani Jsaacson i ma tylko jedynaczkę córkę. Przyszła lady Beaumont dostaje bardzo znaczny posag, a wyprawa jej nie będzie miała sobie równej w Londynie. Najstarszy zaś syn sir Edwarda Hulse, baron Hulse, deputowany stronnictwa zachowawczego, zaręczył się z panną Lawson, córką właściciela i wydawcy *Daily Telegraph*. Przyszła pani baronowa również otrzyma bajeczny posag.

— **Wydawanie listów nocną porą** zaprowadzono od 1 bm. w Londynie. Abonenci skrzynek pocztowych dziennych będą musieli abonować drugie, nocne, i o każdej porze odbierać będą mogli listy swoje, nadeszłe po zwykłych godzinach biurowych. Listy takie muszą być wszakże zaopatrzone czerwoną kopertą i napisem; „Specyalna prywatna nocna odstawa“. Cena wynajmu skrzynki nocnej wynosi dwa razy tyle, co cena skrzynki dziennej, dla kupców wszakże i redakcyi urządzenie to stanowić będzie wielką dogodność.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Tygodnika illustrowanego** nr. 291 zawiera: Artykuły: Beldonek, nowela przez A. Dygasińskiego (ciąg dalszy). — Dziwna fujarka (wiersz), przez Bronisława Grabowskiego. — Adam Szymański i jego „Szkice“, przez J. S. (dokończenie). — Władysław Wierzbiński (wspomnienie pośmiertne). — Spiąca królewna, obrazek sceniczny w jednej odsłonie, przez Al-

freda Konara (dokończenie). — Nasze ryciny.— Majster do wszystkiego, szkic powieściowy oryginalnie napisany przez Maryana Gawalewicza (ciąg dalszy). — System socyologii, przez Antoniego Okolskiego (dokończenie). — „Szkice węglem“ na scenie, przez Edwarda Lubowskiego. — Kronika tygodniowa, przez St. M. Rz.— Przegląd polityki zagranicznej, przez Borzywoła. — Silva rerum. — Odpowiedzi od redakcyi. — Ogłoszenia. — Dodatek: Marcyan Kordysz, powieść Jana Zacharyasiewicza (ark. 11). W więzach, powieść w dwóch tomach Ouidy (arkusz 3). — Ryciny: Z Wenecyi, rysunek z obrazu Luke Fidesa. — Władysław Wierzbiński. — Plafon w Banku Pobożnym fundacyi ks. Skargi w Krakowie, malowany przez Kaźmierza Pochwalskiego. — Rysunek J. Rosena do szkicu powieściowego „Majster do wszystkiego“. — Pojedynek Boulangera z Floquetem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Rafinerye naftowe w Austryi i Węgrzech. W Austro-Węgrzech znajdowało się w r. 1887 ogółem 76 rafineryj naftowych, tedy o jedną mniej niż roku poprzedniego Z krajów koronnych największa ilość tych zakładów bo 52, wykazuje Galicya (o 4 mniej niż r. 1886), Dolna Austrya 4 (tyle co roku poprzedniego), Bukowina 2 (tyle co w roku poprzednim), Czechy 2 (o jeden zakład więcej), w Szlązku, gdzie w roku 1886 nie było żadnej rafineryi, zbudowano w ciągu roku zeszłego jedną. W Węgrzech było w ruchu 15 rafineryj, o jedną więcej niż w r. 1886. Największy zakład rafineryi znajduje się w Rjece, który zapłacił 2,725.780 złr. podatku, tedy więcej niż wszystkie rafinerye w Galicyi (2,487.412 złr. podatku).

Pod względem wysokości przypisanej sumy podatkowej zajmuje w Przedlitawii pierwsze miejsce fabryka „mineralnych olejów“ w Donaufeld w Dolnej Austryi (złr. 528.088 podatku), następnie rafinerya Szczepanowskiego i Spółka w Peczyniżynie (złr. 480.256), Gartenberga Spł. w Kołomyi (złr. 368.048), Wagenmanna w Wiedniu (340.363 złr.), Fiebicha w Kołomyi (222.579 złr.) Gartenberga i Spł. w Drohobyczu (186.671 zł.), Adama Skrzyńskiego w Lubussy (175·813 złr.), Jadwigi Stroszewskiej w Lipinkach (125.620 złr), Winzenza i Spł. w Sopowie w Galicyi (102.794 złr.). Inne rafinerye zapłaciły niżej 100.000 złr. podatku.

W Węgrzech zajmuje pierwsze miejsce po rafineryi rjeckiej, rafinerya węgierskiego towarzystwa dla przemysłu naftowego w Budapeszcie (823.908 złr. podatku), następnie zakład Spitzera w Orsowie (177.475 złr.), austro-węgierskiego towarzystwa kolei państwowych w Orawiczy (136.236 złr.). Berga w Budapeszcie (134.420 złr.)

Stosunki zarobkowe na wsi. Ministerstwo rolnictwa zarządziło dochodzenia nad stosunkami zarobkowemi robotników rolniczych na wsi.

Według ogłoszonych rezultatów tych dochodzeń najwyższy dzienny zarobek był w Tyrolu, gdzie przeciętnie przy jedenastu godzinach pracy, przerwanej jednogodzinnym odpoczynkiem w południe, zarobek mężczyzny wynosi 1 złr. 20 cnt., kobiety 85 ct., dzieci 55 cnt.

Zbliżony jest zarobek w Salzburskiem i w Dalmacyi; — niższym w Austryi Niższej, gdyż tu wynosi 85 cnt dla mężczyzn, 65 cnt. dla kobiet, a 45 cnt. dla dzieci; mniej korzystnym w Czechach lub na Morawie, gdzie wynosi 55 cnt., a względnie 45 i 30 ct., najniższy zaś w Galicyi, gdzie wynosi dla mężczyzn 45 cnt. dla kobiet 30 cnt., dla dzieci 20 cnt.

Galicyjski Bank kredytowy. Stan z dniem 31 lipca 1888: wkładki na książeczki i asygnaty kasowe 908.602 zł. 62 ct.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 1 sierpnia 1888 r.

Lwów, pszenica 6·— do 6·50, żyto 4·30 do 4·70, jęczmień browarny 4·50 do 5·05, owies 4·40 do 5·05, groch 4·50 do 10 5; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 5·90 do 6·40, żyto 4·15 do 4·55, jęczmień browarny 3·90 do 4·85, owies 3·75, do 4·45 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 9·40 do 10·—, lnianka —.—, koniczyna czerwona 17·— do 36 —, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 5·80 do 6.40 żyto 3·75 do 4·40, jęczmień 3·65 do 4·60. owies 4·15 do 4·65, groch 5·10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 9·40 do 9·95, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 33·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·— do 6·60, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·— do 9·10, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 24·— do —·48 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 30·— do 30·15 zł.

Zupełny brak dowozów. Transakcyj prawie żadnych. Ceny tylko nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

Losowanie. Przy wczorajszem ciągnieniu wylosowano następujace serye losów z r. 1860. Serye 140, 305, 404, 564, 606, 672, 784, 864, 895, 980, 1204, 1389, 1600, 1618, 1628, 1713, 1748, 2001, 2017, 2107, 2118, 2254, 2260, 2279, 2694, 2957, 3081, 3200, 3209, 3218, 3372, 3729, 3730, 3920, 4019, 4040, 4141, 4233, 4308, 4350, 4530, 4573, 4612, 4841, 4852, 4858, 4921, 5003, 5072, 5136, 5380, 5400, 5485, 5699, 6004, 6217, 6391, 6413, 6590, 6837, 7006, 7310, 7546, 7668, 7930, 7940, 7961, 8046, 8126, 8175, 8176, 8323, 8720, 8823, 9206, 9830, 9834, 9807, 10473, 10554, 10748, 10972, 11006, 11250, 11314, 11337, 11462, 11562, 11604, 11918, 12030, 12113, 12143, 12,578, 12609, 12830, 12877, 12969, 12973, 13044, 13181, 13245, 13287, 13515, 13986, 13989, 14027, 14063, 14149, 14242, 14370, 14382, 14428, 14489, 14682, 14774, 14875, 15430, 15510, 16167, 16778, 16989, 17026, 17404, 17509, 17539, 17659, 17696, 17707, 17815, 18209, 18419, 18447, 18479, 18903, 18923, 19463, 19474, 19487, 19716.

Sieć kolejowa na kuli ziemskiej. O rozwoju komunikacyi kolejowych w okresie od 1882 do 1886 r. podaje *Archiv für Eisenbahnwesen* ciekawe szczegóły. W powyższym czasie długość linii kolejowych na całej kuli ziemskiej zwiększyła się o 89.202 km. t j. o przeszło piątą część istniejących z początkiem 1882 r. kiedy to długość linii kolejowych wynosiła tylko 423.303 km.

Z ogólnej sumy 512.505 km. istniejących z końcem roku 1886 przypadało na Europę 201.053 klm., czyli 39.2 prc. na Amerykę 265.661 km., czyli 51.8 pr., na Azyę 24.384 km., czyli 4.8 pr., na Afrykę 7.259 km., czyli 1.4 pr., na Australię 14.148 km., czyli 2.8 pr.

Z państw europejskich najwięcej kolei posiadają Niemcy, bo 38.264 km, następnie Francya, a na trzeciem miejscu Anglia. Długość kolei pruskich wynosi 22.802 km., Austro-Węgry, co do rozległości swoich krajów prawie dwa razy tak wielkie, jak Prusy, posiadały 23.390 km. kolei, a zatem tylko o 588 km. więcej. Rossya zaś 16 razy większa od Prus posiadała 27.355 km. Rossya pod względem długości swej sieci kolejowej zajmuje w Europie czwarte miejsce.

Z pośród państw europejskich od r. 1882 długość sieci kolejowej powiększyła się najwięcej we Francyi bo o 4.465 km., czyli o 15.5 pr., w Niemczech o 3.314 km. w Prusach o 2,349 km. szczególnie w prowincyach wschodnich. Najgęstszą jest sieć kolejowa w Belgii, gdzie na 100 km. □ przestrzeni przypada 15.4 km. kolei. W Anglii na tej samej przestrzeni przypada 9.9 km. kolei, w Holandyi wraz z Luksemburgiem 8 km., w Niemczech 7.1 km. w Szwajcaryi 6.8 km., we Francyi 6.3 km. itd.

Jeżeli uwzględnimy stosunek długości sieci kolejowej do zaludnienia kraju to najwięcej rozwinęła się sieć w Australii, gdzie przeciętnie na 242 mieszkańców, a w Queensland, południowej i zachodniej Australli, nawet na 140 mieszkańców przypada 1 km. kolei. W Europie pierwsze pod tym względem miejsce zajmuje Szwecya, gdzie 1 km. kolei przypada na 640 mieszkańców. W Szwajcaryi na 1 km. kolei przypada 1.040 mieszkańców, w Danii 1.100, we Francyi 1.500, w Anglii 1.190, w Niemczech 1.230. Kapitał zakładowy kolei europejskich wynosił w r. 1886 59,970,691.999 marek, w innych częściach świata 48,835,606.528 marek, a zatem razem 108,806,298.527 marek. Na jeden kilometr długości kolei wypada w Europie kapitał zakładowy w sumie 298.283 marek, w innych częściach świata 156.800 marek, na całej kuli ziemskiej zaś 212.303 marek.

Z 201.053 kilometrów kolei żelaznych, które z końcem r. 1886 przecinały Europę, przypada na:

1) Niemcy 38.264 kilometrów (na Prusy 22.802, Bawaryę 5.250, Saksonię 2.260, Würtembergię 1.595, Baden 1.341, Alzacyę i Lotaryngię 1.364, na inne państwa niemieckie ogółem 3.662 kilometrów); 2) Austro-Węgry 23.390 klm.: 3) Wielką Brytanię i Irlandyę 31.105 klm.; 4) Francyę 33.345 klm.; 5) Rossyę włącznie z Finlandyą 27.355 klm.; 6) Włochy 11.388; 7) Belgię 4.532; 8) Holandyę włącznie z Luksemburgiem 2.865; 9) Szwajcaryę 2.797; 10) Hiszpanię 9.309; 11) Portugalię 1.577; 12) Danię 1.965; 13) Norwegię 1.562; 14) Szwecyę 7.277; 15) Serbię 473; 16) Rumunię 1.940; 17) Grecyę 515; 18) Turcyę europejską, Bułgaryę i Rumelię 1.394 kilometrów.

Przemysł fabryczny w Warszawie. Wszystkie, w liczbie 347 istniejące w Warszawie fabryki i zakłady przemysłowe, w ubiegłym 1887 roku zatrudniały 16.430 robotników, a wyprodukowały towarów na sumę ogólną rubli 30,036.450; ponieważ zaś w roku poprzednim (1886) pomienionych zakładów i fabryk było 343 z 16.287 robotników i wartość wyprodukowanych towarów wynosiła rubli 28,738.725, zatem w roku 1887 ilość fabryk została zwiększoną o 4, które zatrudniały 143 robotników więcej, aniżeli w roku 1886, a wartość produkcyi ogólnej zwiększyła się o sumę 1,297.725 rubli.

W roku 1887 otworzono nowych fabryk i zakładów przemysłowych 22, przy zatrudnieniu 525 robotników, z ogólną produkcyą na sumę 409.100 rubli. Zwinięto zaś 18 fabryk, zatrudniających 193 robotników, z produkcyą wartości wyrobów na 326.740 rubli.

Największa wartość wyprodukowanych towarów przypada na 18 fabryk maszyn i narzędzi rolniczych, która wynosiła rubli 5,989.575; następnie 21 garbarni wyprodukowało towaru na rubli 4,507.380; 12 dystylarń na rs. 2,904.690; 18 fabryk wyrobów kowalskich i ślusarskich na rubli 2,689.410; 8 fabryk tabacznych na rs. 2,430.103; 19 browarów na rubli 2,217.740; 10 młynów i piekarni parowych na rubli 1,359.329; wszelkich innych fabryk produkcya wynosiła od 784.000 rubli do najmniejszej, obliczonej na rubli 2424, jaką jest odlewnia czcionek.

— **Przemysł tkacki w Królestwie Polskiem.** W Królestwie Polskiem znajdują się przędzalnie wełny i bawełny, tkalnie bawełny, fabryki dywanów, sukna i kortów, tudzież lniane. Wszystkich tkalni jest około 590, zatrudniających 47 tysięcy robotników i produkujących rocznie za 74,690.000 rs. Największa fabryka bawełniana Szejblera w Łodzi liczy 5.000 robotników; wartość jej produkcyi wynosi rubli 21,092.000 rs. Inne fabryki wełniane produkują w takim porządku: „Zawiercie“ 3½ miliona rs., Ginsberga 3 miliony rs., Gajera w Łodzi 1,200.000 rs., Heintzla i Kunitzera w Widzewie 1,200.000 rs. itd. Największe fabryki wełniane produkują: Henzla w Łodzi za 3½ miliona rs., Dittela w Sosnowicach za 2,105.000 rs., Schoena w Sielcach za 1,218.000 rs., Alarta i Sp. w Łodzi za 1,650.000 rs., fabryka wełniana dawniej Fidlera, teraz Nitsche i Sp. w Opatówku, założona przy końcu zeszłego stulecia, produkuje za pół miliona rs.

Widoki zbiorów w Rossyi. Według sprawozdania urzędowego, zbiór żyta w Rossyi europejskiej zapowiada, iż będzie lepszym niż średnio dobry. Zbiór pszenicy będzie prawdopodobnie doskonały a w każdym razie znacznie lepszy niż żyta. Stan jęczmienia i owsa jest w ogóle dobry.

— **Jubileusz herbaty w Rossyi.** W roku bieżącym mija lat 250 od wprowadzenia do Rossyi herbaty. W r. 1638 kupcy syberyjscy przywieźli carowi Michałowi Teodorowiczowi 200 małych paczek herbaty chińskiej w zamian 100 za skórek sobolich. Na dworze w Kremlu herbata zdobyła uznanie, i w roku 1674 sprzedawano już ją w Moskwie. Kosztowała jednak niesłychanie drogo. Stały przywóz herbaty z Chin do Rossyi zaczął się dopiero w r. 1689, po zawarciu traktatu handlowego między temi państwami.

OSTATNIA POCZTA

Z Ischl telegrafują pod dniem 31-go lipca: Najj. Pani przybyła tu dzisiaj z Bad Gastein o godzinie 5-tej po południu. Na przyjęcie Monarchini przybyli na dworzec kolejowy: Najj. Pan i Najdost. Arcyksiężniczka Marya Walerya. Wprost z dworca udała się Najj. Pani do willi cesarskiej.

Pester Lloyd donosi: Dnia 28-go sierpnia udadzą się: Najj. Państwo, Najdostojniejsi Cesarzewiczowstwo, Najdost. Arcyksiężniczka Walerya i księżna Gizela Bawarska, do zamku w Possenhofen w Bawaryi, gdzie w dniach 28 i 29 b. m. będzie obchodzoną uroczystość dyamentowego wesela (60-letniego małżeństwa) Rodziców Najj. Pani.

Z tego powodu przybędą dalej do Possenhofen, Król neapolitański z małżonką, owdowiała hrabina Trani, książę i księżniczka Alençon, księżna Thurn i Taxis, książę regent Bawarski i wszyscy członkowie bawarskiego domu królewskiego.

W tych dniach przejedzie przez Wiedeń, w podróży do gór bawarskich król Milan wraz z królewiczem. Król zatrzyma się co najdłużej dzień jeden w Wiedniu.

Ambasador rossyjski przy Najw. Dworze, Łobanow, wyjedzie w tym tygodniu na dwumiesięczny urlop za granicę.

Poseł pruski przy Stolicy św., pan Schloezer, opuścił przedwczoraj Wiedeń, udając się do Niemiec. *Biuro Wolffa* donosi, iż pan Schloezer złożył dłuższą wizytę panu Ministrowi spraw zagranicznych, hrabiemu Kalnoky'emu, i został przez niego zaproszony na obiad.

Nuncyusz papieski, msgr. Galimberti, który przedwczoraj wyjechał do Salcburga, konferował przed podróżą z ambasadorami, ks. Reussem i sir Pagetem.

Serdeczna forma telegramu wysłanego przez cesarza Wilhelma w odpowiedzi na telegram Ojca św. utwierdza prasę niemiecko-katolicką w nadziei, że cesarz Wilhelm odwiedzając w jesieni króla włoskiego, nie omieszka też odwiedzić i Ojca św. Prasa katolicka spodziewa się zarazem, że wizyta cesarza wpłynie pomyślnie na utrwalenie pokoju kościelno politycznego.

Corr. de l' Est donosi, iż nastąpiła wymiana bardzo serdecznych depesz między królem Milanem a cesarzem Wilhelmem II z powodu urodzin jego piątego syna.

Niemieckie dzienniki liberalne stanowczo zaprzeczają wiadomości, jakoby papiery po zmarłym cesarzu Frederyku III, obejmujące 30 tomów, miały zaginąć a raczej zostać wywiezione do Anglii.

Nordd. Allg. Ztg. rozbierając noty dyplomatyczne p. Crispiego o zajęciu Massawy przez Włochy, podnosi ustęp odnoszący się do Francyi, i wyraża przekonanie, że nieusprawiedliwiona postawa rzeczypospolitej francuskiej względem Włoch, jest jednym z najbardziej niepokojących symptomów obecnego położenia międzynarodowego, i że nic nie pozwala wnosić, aby w tej mierze zaszła zmiana na lepsze.

W korespondencyi z Petersburga do *Pol. Corr.* podniesiono ponownie z naciskiem, że wizycie cesarza Wilhelma w Peterhofie przypisują niektórzy za małe znaczenie. Sam fakt, że cesarz Wilhelm swoją wizytą dał uroczysty wyraz swoim pokojowym zamiarom i życzeniu zgodnego i przyjacielskiego pożycia z Rossyą, tudzież dalszy fakt, że car ową manifestacyę cesarza Wilhelma przyjął także uroczyście świadczy, że tej wizycie przypisać należy znaczenie nieco większe niż sukces platoniczny. W skutek tych odwiedzin obydwa państwa wstępują w nowy okres dobrego porozumienia, które wywrzeć może potężny wpływ na ogólny tok spraw europejskich. Stanowcze, ściśle określone układy nie zostały prawdopodobnie w Peterhofie zawarte; niemniej pewną zdaje się być także rzeczą, że względem uregulowania pewnych kwestyj bieżących, co do rozwiązania których potrzebny jest także współudział innych mocarstw, nie powzięto tam stanowczych postanowień, ale jakkolwiek porozumienie nie przybrało formy konkretnej, mimo to musiało ono nastąpić w zasadzie, a na każdy wypadek sprowadziło lepszy niż dotychczas stosunek między Rossyą a Niemcami. W obec tego zwrotu żywią w Petersburgu nadzieję, że dyplomacya rossyjska na wypadek, gdyby przypadkowe okoliczności dały Rossyi sposobność do uregulowania pewnych interesujących ją kwestyj, nie spotka się — jak dotychczas — z nieprzezwyciężonemi przeszkodami, stawianemi ze strony Niemiec.

Do dzienników angielskich telegrafują z Berlina, iż minister włoski Crispi zjedzie się tego lata z pewnością z ks. Bismarckiem w Kissingen. Również p. Giers, który spodziewany jest w tych dniach w Francensbadzie, ma odwiedzić ks. kanclerza.

Telegram z Bukaresztu zapowiada rychłe rozpoczęcie robót fortyfikacyjnych w Gałaczu i Fokszanach

Według relacyi z Konstantynopola do *Pol. Corr.*, utrzymuje się w tamtejszych, czasami dobrze poinformowanych kołach pogłoska, iż w cesarskim pałacu przygotowywaną jest tajemnie rekonstrukcya gabinetu. Pogłoski te miały już przybrać konkretną postać i wymieniają już byłego wielkiego wezyra. Saida baszę i Dżemila baszę, jako członków nowego ministerstwa. Równocześnie w politycznych kołach od powrotu angielskiego ambasadora p. White i znakomitego przyjęcia, jakie mu

zgotował sułtan, stwierdzają widoczne zbliżenie się tureckiej do angielskiej polityki.

Gubernator wojskowy Paryża zarządził z powodu zmowy robotników w Paryżu i całej okolicy, ustawienie licznych posterunków wojskowych, które zostają pod komendą oficera, bezpośrednio wysyłanego na inspekcyę przez gubernatora.

Freycinet, minister wojny, zamierza przy pomocy generała Billot przeprowadzić nowy podział armii terytoryalnej na 18 niezależnych korpusów, z którychby każdy otrzymał swój sztab generalny, jakoteż artyleryę i kawaleryę, tudzież służbę uzupełniającą.

P. Cornély, rzekomo przyjaciel Boulangera, daje generałowi radę w *Matin*, która raczej na żart z Boulangera, niż na radę poważną zakrawa. Radzi mianowicie, ażeby Boulanger nie ubiegał się o mandat. „Albowiem — dodaje — pan jesteś do czegoś lepszego stworzony. Coby panu przyszło z tego, gdybyś na nowo wszedł do Izby? Ale cóżby to było, gdybyś kandydując, nie uzyskał mandatu? Byłaby to niezmierna szkoda, bo pańska popularność cierpiałaby na tem i coraz byłoby panu trudniej pozyskać Izbę dla swego programu, dla rewizyi konstytucyi i rozwiązania Izby. Widzisz pan przecie, że obawa, jaką pan obudzasz, jest początkiem rozumu republikanów. Wbrew pańskim usiłowaniom jednoczą się, idzie zatem o działanie przeciw takiemu niebezpieczeństwu. Pan jesteś generałem niezadowolenia kraju. To pańska prawdziwa rola i musisz w niej umieć się utrzymać, pogardzając wszystkiem, co jest tradycyą, występując zuchwale, z wrzawą, z pominięciem wszelkich względów. Tylko w ten sposób zwyciężysz i idee pańskie odniosą tryumf.“

Z rzymskich kół urzędowych zaprzeczają stanowczo twierdzeniu, jakoby w sprawie Massawy łączyła się Turcya z zapatrywaniami i postawą Francyi. Niemcy i Anglia zgodziły się bezwarunkowo z treścią not Crispi'ego. — Francya — dodają — miała jako cenę porozumienia żądać, ażeby w Tunisie zniesione zostały włoskie urzędy pocztowe, co jednak rząd włoski stanowczo odrzucił.

Nordd. Allg. Ztg. pisze w sprawie zatargu Włoch z Francyą o Massawę:

„Jesteśmy zniewoleni oświadczyć, że dowody przez Crispi'ego podniesione, wyjaśniły jak na dłoni bezpodstawność pretensyj francuskich. P. Crispi otwarcie mówi że reklamacye przeciw obciążaniu podatkami municypalnemi obywateli francuskich w Massawie, są tylko wynikiem zasadniczo nieprzyjaźnej postawy Francyi przeciw Włochom, których postęp w rozwijaniu potęgi mocarstwowej, widzą nad Sekwaną niechętnie. To jest właściwy punkt sytuacyi i przedstawia w świetle niemiłem obecny, właściwy charakter położenia międzynarodowego bez widoków rychłej zmiany w tym stanie.“

Z Londynu donoszą, że Parnell, chcąc odwrócić uwagę od obrad nad komisyą, wystąpił z nowem oskarżeniem przeciw Chamberlainowi, mianowicie, że kiedy był członkiem ministerstwa, komunikował mu (Parnellowi) zawsze wszystkie tajemnice ministerstwa. Obwinienie to sprawia wielką sensacyę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 sierpnia. *(Tel. pryw.)* P. Minister oświaty nadał profesorowi gimnazyalnemu w Tarnopolu Andrzejowi Czyczkiewiczowi miejsce profesora przy gimnazyum realnem wyższem w Brodach; profesorowi gimnazyalnemu w Złoczowie Julianowi Jaworskiemu, miejsce profesora przy szkole realnej w Jarosławiu; profesorowi w Drohobyczu Antoniemu Kwiatkowskiemu przy gimnazyum w Stryju; profesorowi w Tarnopolu Piotrowi Lewickiemu przy gimnazyum we Lwowie; rzeczywistemu nauczycielowi w Jarosławiu Adamowi Puszczyńskiemu posadę nauczyciela przy gimnazyum w Brzeżanach, profesorowi w Jarosławiu Robertowi Rischka przy szkole realnej we Lwowie.

Dalej mianował p. Minister rzeczywistymi nauczycielami gimnazyalnymi: prowizorycznego nauczyciela Jana Nowaka, dla szkoły realnej w Jarosławiu; Leopolda Seidlera, dla szkoły realnej w Stanisławowie. Wreszcie następujących suplentów: Franciszka Bieniasza, dla gimnazyum w Złoczowie; dr. Franciszka Bylickiego, dla 3 gimnazyum w Krakowie; Jana Chlebek, dla gimnazyum w Tarnopolu; Jana Dziurzyńskiego, dla szkoły realnej i gimnazyum wyższego w Kołomyi; Jana Halagardę, dla gimnazyum w Stryju; Kamila Hecka, dla gimnazyum w Stryju; Antoniego Janitę, dla gimnazyum w Jarosławiu; Michała Jezienickiego, dla gimnazyum w Tarnopolu; Władysława Lecha, dla gimnazyum w Tarnopolu; Szymona Matusiaka, dla niższego gimnazyum w Bochni; Jana Matwija, dla szkoły realnej i wyższego gimnazyum w Drohobyczu; Bronisława Mrawinczica, dla gimnazyum w Wadowicach; Bazylego Sanata dla gimnazyum w Brzeżanach; Rudolfa Szantrocha dla gimnazyum w Samborze; Stanisława Schneidera dla gimnazyum w Przemyślu; Stanisława Świtalskiego dla gimnazyum w Złoczowie; Mieczysława Warmskiego dla szkoły realnej i wyższego gimnazyum w Drohobyczu; Romana Zawilińskiego dla 3 gimnazyum w Krakowie i Teofila Zosel dla gimnazyum w Stryju.

Wiedeń, 2 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie całego Ministerstwa, w sprawie zasystowania działalności sądów przysięgłych w tych sprawach karnych, których przedmiotem są anarchistyczne dążności. Rozporządzenie to, mające obowiązywać na czas od 10go sierpnia 1888 do 31go lipca 1889, obejmuje sądy w Wiedniu, Korneuburgu, Wiener Neustadt, Wels, Pradze, Bernie, Jiczynie, Młodym Bolesławiu, Liberecu (Reichenberg), Bernie, Ołomuńcu, Nowym Jitczynie, Gracu, Lwowie i Celowcu.

Wiedeń, 2 sierpnia. *(Tel. pryw.)* Ministerstwo spraw wewnętrznych będzie wydawało od 1 września peryodyczne publikacye dla spraw zabezpieczenia robotników pod tytułem: *Amtliche Nachrichten des k. k. Ministeriums des Innern betreffend die Unfall und Krankenversicherung der Arbeiter.*

Poczdam, 2 siepnia. Cesarz przybył tutaj wczoraj o godzinie w pół do 6 wieczorem i udał się bezzwłocznie do pałacu marmurowego.

Friedrichsruhe, 2go sierpnia. Cesarz Wilhelm po serdecznem pożegnaniu się z ks. Bismarckiem wyjechał wczoraj do Poczdamu. Na dworcu kolejowym zebrały się tłumy ludności, które urządziły monarsze wspaniałą owacyę.

Berlin, 2 sierpnia. *Nordd. Allg. Ztg.* została upoważnioną do oświadczenia, iż najzupełniej bezzasadną jest wiadomość jednego z tutejszych dzienników, jakoby cesarz Wilhelm przy sposobności pobytu w Królewcu wszedł w stosunki z tamtejszymi wolnomularzami.

Monachium, 2 sierpnia. Przybył tu królewicz włoski.

Rzym, 2 sierpnia. W gminie Ponza di Arcinazzo (w prowincyi rzymskiej) wywołali klerykalni ekscesa, a to z okazyi klęski, odniesionej przy wyborach gminnych. Obrzucali oni zarekwirowanych karabinierów kamieniami i ranili z nich trzech. Karabinierzy byli zmuszeni uczynić użytek z broni. Jeden z ekscedentów został ciężko ranny, 18 aresztowano. Porządek przywrócony.

Rzym, 2 sierpnia. Papież ogłosi wkrótce encyklikę do biskupów wschodnich.

Rzym, 2 sierpnia. Rodzina ministra Crispiego wyjeżdża dzisiaj do Karlsbadu. Sam pan Crispi nie towarzyszy jej.

Paryż, 2 sierpnia. Część świątkujących robotników powróciła do pracy.

Na walnem zebraniu akcyonaryuszów kanału Panama zawiadomił Lesseps wśród ogólnych oklasków, iż otwarcie kanału dla żeglugi, nastąpi w r. 1890.

Montpellier, 2 sierpnia. Minister rolnictwa zapewnił hodowców winnic, że traktat handlowy z Włochami nie został podpisany.

Fontainebleau, 2go sierpnia. Prezydent Carnot przybył tu wczoraj.

Melbourne, 2 sierpnia. Międzynarodowa wystawa została wczoraj otwartą.

Bolonia, 2 sierpnia. Czeladnicy piekarscy urządzili bezrobocie.

Konstantynopol, 2go sierpnia. Wczoraj zostało prolongowanem irade sułtańskie, mocą którego nadano baronowi Hirschowi koncesyę na budowę linii żelaznej Bellowa-Vakarel.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 sierpnia 1888, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. górn. 33·70, Węg. akcye kredyt. 308·—, Akcye anglo-austr. 109·—, Akcye banku Union 211·50. Akcye kolei Karola Ludwika 213·75. Akcye kolei północnej 249·50 Akcye kolei południowej 102·75 Akcye kolei Alföld 226·50. Akcye kolei Elżbiety 249·20 Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej 220.50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 159·—. Wiedeńskie losy 141·25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 101·45, Akcye związkowego banku 93·25, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·17·75, węgierskie losy 90·65, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 118·50, akcye banku dla krajów koronnych 219·—. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 1 sierpnia 1888, godzina 5 m. 35. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, renta papierowa —·—, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń. 2 sierpnia 1888, godzina 10 m. 35. Akcye kredytowe 312·90, anglo-austr. —·—, Unionbank 211·—, kolej Karola Ludwika 214·25, Południowa 102·—, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. 92·50, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 90·60, —— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·74·50, rubel papierowy —·—. Usposobienie słabsze.

Telegramy zbożowe z dnia 1 sierpnia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 29 09 do 29·25 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7.33 do 7·34 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec) 168·25 do —·—, żyto —·— m. spirytus 33.—, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 58·— kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 2 sierpnia 1888.

Hotel George'a

Pp. br. Konopka z Rossyi, K. hr. Badeni z Buska, G. Kallay z Węgier, S. Leffler z Węgier, S. Newelicz z Kozowy.

Hotel Francuski

Pp. K. J. von Rejsky ze Stryja, A. Palicyn z Rossyi, L. Walewski z Paryża, E. Ziffer z Wiednia, B. Ujejski ze Strzelisk, K Henzel ze Stanisławowa.

Hotel Europejski.

Pp. N. Kossecki z Rossyi, J. Zubek z Mielnicy, K. Łazarowicz z Przemyśla, M. Grimeisen z Wiednia.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 1 sierpnia 1888.

pięciu liczb

54 — 64 — 73 — 49 — 31

Następne ciągnienia przypadają w dniu 14 i 29 sierpnia 1888.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 sierpnia 1888.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	214	—	217	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	219	25	222	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	275	—	279	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	50	99	70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	101	—	102	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los.51 l.	92	50	93	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	10	95	10
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
„ „ 4½ prc. „ „ 52	94	—	95	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	89	40	91	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	25	104	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi . .				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa	20	25	22	25
„ „ Stanisławowa	—	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	79	5	89
Dukat cesarski	5	81	5	91
Napoleondor	9	70	9	80
Półimperiał	10	11	10	21
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	40	1	50
„ „ papierowy . . .	1	16½		18½
100 marek niemieckich . . .	60	—	61	—

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 31 lipca 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.25	81.45
luty-sierpień	81.25	81.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.15	82.35
kwiecień-październik	82.30	82.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.25	133 75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	168.50	169.—
„ „ 1864 po 50 złr. . . .	168.25	168.75
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	158.50	158.75
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	96.80	97.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	111.75	112.—
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	103.—	—.—
Galicyi	103.50	104.20
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	104.40	105.30
Węgier	105.—	105.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109.—	109.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	309.90	310.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	505.—	512.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	870.—	872.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	399.—	401.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2492.—	2498.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	214.—	214.50
Lwów-Czern. kol. ż. po 200 zł. wa. war.	220 —	220 50

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	248 50	248.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	102.50	103.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.50	162.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	126.75	127.25
„ „ „ premiowe po 3 prc.	103.25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	92.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	90.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	94.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	101.25	101 60
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	101.60
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92.50	93.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w, a. I emisyi	99.50	99.80
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	98.75	99.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. . .	101.50	102.25
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.50	10 .—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.40	102.—
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.20	100.70
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.—	101.50
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.60	100.20
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) .	99.60	100.20
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	81.40	82.—
z r. 1884 . .	89.—	90.—
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. s. .	99.—	99 60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.75	184.25
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	36 —	—

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.—	21 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	—.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58 25	59 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	56 50	56.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18. —	18.40
„ węgiersk. „ po 5 zł.	11.90	12 30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	61 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	65 25	65.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	32.—	33.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	140.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . .	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34 —	39 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	52 25	52 75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	123 75	124.10
Paryż za 100 ft.	48.85.	48.90.
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.83.—	5.85 —
„ pełnej wagi	5.79.—	5.81 —
Korona	—.—.—	—.— —
20 frankówka	9.76.	9.77. —
Rossyjski półimperiał	10.08.—	10.10 —
Talar związkowy	—.—.—	—.— —
Srebro	—.—.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 1. sierpnia 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	15
„ „ „ w srebrze . .	82	20
Renta w złocie	111	—
5 prc. austr. renta marcowa	96	80
Akcye banku wiedeńskiego	867	—
„ „ kredytowego	312	40
Londyn	123	50
Napoleondor	9	75
Dukat cesarski men.	5	83
100 marek niemieckich	60	37½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 2860 (4791 3—3)

Pyłyp Jarynicz z Malczyc uznany marnotrawcą. Kuratorem tegoż Wasyl Zając z Malczyc.

C. k. sąd powiatowy
Janów, dnia 14 maja 1888.

L. 3807 (4792 3—3)

Jan Jarmułowicz Łoziński z Łoziny marnotrawcą. Kuratorem Wasyl Łoziński.

Z c. k. sądu powiatowego
Janów, dnia 24 czerwca 1888.

L. 8130 (4839 1—3)

Nastunia Kabiniec zam. Stasiuk z Nowoszyna uznaną została marnotrawczynią. Kuratorem jej ustanowiono Ilka Saszczaka z Nowoszyna.

C. k. sąd powiatowy
Dolina, dnia 26 lipca 1888.

Licytacye.

L. 7714 (4790 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 27 złr. 37 ct. w. a. i 1053 zł. 80 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 13go września 1888 i dnia 16go października 1888 zawsze o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Izraela Königsberga, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej, i Ryfki Königsberg własnej, w Tarnopolu pod l. 86/88 położonej.

Cena wywołania nawet poniżej której realność ta na drugim terminie sprzedaną będzie wynosi 3400 zł. wa.

Wadyum 340 zł. w.a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 10 czerwca 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Bindera a p. adwokata dr. Axelrada zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 30 czerwca 1888.

L. 7317 (4814 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Bursy dla dziewcząt gr. kat. obrządku w kwocie 800 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w biórze nr. 21 przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 116 w Przemyślu na Władyczu położonej, dłużników Józefa i Wilhelminy Seredyńskich a względnie jej nieobjętej masy spadkowej własnej na rzecz Bursy dla dziewcząt gr. kat. obrządku na dniu 6 września 1888 i na dniu 11 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano.

Na pierwszym terminie rzeczona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś nawet niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 1080 zł.

Wadyum wynosi 108 złr.

Bliższe warunki, tudzież wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tusządowej registraturze.

Przemyśl, 4 lipca 1888.

L. 2464 (4793 2—3)

Sąd Żywiecki zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Kazimierza i Barbary Szklarskich z Żywca przeciw nieobjętej masie spadkowej Franciszka Kasztelnika o 172 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 10 września i 11 października 1888 egzekucyjna licytacya realności do tejże masy należącej l. wyk. hip. 281 ks. gr. gm. miasta Żywca objętej.

Cena szacunkowa i wywołania 325 złr. wadyum 33 złr. Kurator niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Raschke w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Żywiec, dnia 30 czerwca 1888.

L. 1834. (4821 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę ks. Jana Głowacza celem zaspokojenia wierzytelności 14 złr. z pn, publiczna sprzedaż realności w Brzezowy położonej, wykazem hipotecznym l. 96 i połowy realności l. w. h. 97 ksiąg gruntowych objętej dłużnika Antoniego Jasnochy własnej, w dwóch terminach, w dniu 29 sierpnia 1888 i w dniu 17 października 1888 każdym razem o godzinie 10tej przed południem pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania realności l. w. h. 96 stanowi kwotę 500 zł., a połowy realności lwh. 97 kwotę 85 złr.

Zakład 50 złr. i 8 złr. 50 ct.

2. Na pierwszym terminie realności te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Kuratorem dla wierzycieli hipotecznych późniejszych i niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się Jana Knapika.

Resztę warunków, wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 20 czerwca 1888.

L. 6034 (4812 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi Szczepanowi, Grzegorzowi i Izydorowi Mazurkiewiczom pto 1600 zł. odbędzie sie w tutejszym sądzie dnia 25 września 1888 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności ziemskiej tabularnej pod lk. 818/23 w Dolinie położonej za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 2650 złr.

Zakład 265 złr.

Wyciąg tabularny i reszta warunków są do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dolina 30 czerwca 1888.

L. 3269. (4841 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia 9 rat pożyczkowych po 22 złr. 44 ct. w. a. z przyn., na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się w tym sądzie dnia 10go września 1888 i dnia 22 października 1888, o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności c. nr. 23 w Nastasowie wykazem hipotecznym l. 701 księgi gruntowej gminy Nastasów objętej, Iwana Pyndusa własność stanowiącej, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania, lub za takową, na drugim terminie także i niżej takowej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 900 zł. w a.

Wadyum 10 prc. tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli niewiadomych, również tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa zastawu nabyli, niemniej tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegobądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratorem Wincentego Iuzienków w Nastasowie

Mikulińce, 10 czerwca 1888.

L. 8756 (4834 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi 26 rat po 6 zł. z pn. odbędzie się dnia 12 września 1888 i dnia 16 października 1888 o godz. 10 rano w tusąd. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności w Pobereżu położonej według wyk hip. 694 gminy Pobereżu w całości zaś wedle wyk. hip. 695 tejże gminy w trzech szesnastu cząstkach dłużnika Andrzeja Biłana własnej na powyższego dłużnika zapisanej, protokołem z praes 24 paźd. 1887 l. 18196 ocenionej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 560 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 56 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Bardach.

Stanisławów, 15 czerwca 1888.

L. 7339 (4835 1—3)

Brodzki ck. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności funduszu indemnizacyjnego w ilości 7 złr. 70 ct. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużniczki Gitli Haberstaub realności stanowiącej ciało hipoteczne pod l. wykazem 409 gminy katastralnej Brody na 50 złr. 30 ct. ocenionej, na dnie 3 września 1888 i 15 października 1888 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 5 złr. 3 ct. wa.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Kuratorem dla niewiadomych i późniejszych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Grossa w Brodach.

Brody, dnia 7 maja 1888.

L. 10335 (4836 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 21 ct. wa. i t. d. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. 4 dnia 4 września i 16 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 1252 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr. 1071 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnej Arona Lejby dw. im. Molower Racheli Molower i Wolfa Molower.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 362 złr. wa. wadyum wynosi 36 złr. 20 ct. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy drugim terminie także poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 20 marca 1888 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora dra Grossa adwokata w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 23 czerwca 1888.

L. 6431 (4837 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności ck. uprz. Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 312 złr. 10 ct. wa. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach: 4 września i 19 października 1888 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 29 whl. 76 gminy Dźwinogród objętego, dłużników Michała i Ilka Góralów własnego, ciała hip. whl. 77 objętego Teresy Maruszczak recte Mazurczak własnego i II. ciała hip. whl. 241 objętego Ilka Kościów własnego z tem, że cenę wywołania stanowi cena warunkowa 1012 złr., 20 złr. i 60 złr. wa. poręczne 102 złr. 2 złr. i 6 złr. i że powyższe ciała hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
W Bóbrce, 15 lipca 1888.

Z. 1172 (4620 3—3)

A v i s o.

Zur Sicherstellung des Bedarfes für die gemeinsame k. k. Armee und k. k. Landwehr auf die Zeit vom 1 Oktober 1888 bis Ende September 1889, werden beim Lemberger k. k. Militär-Verpflegs-Magazine (Janower Gasse Nr. 3) die Arrendirungs-Verhandlungen mittelst schriftlicher Offerte und zwar:

am 10 August 1888,

für die Sicherstellung des Heu-, Streu- und Bettenstroh-Bedarfes für die Station Żołkiew, Gross-Mosty, Siedliska und Hruszow;

am 16 August 1888

für die Sicherstellung des Heu-, Streu- und Bettenstroh Bedarfes für die Station Jaworów-Szkło, Sądowa Wisznia, Winniki mit Podbereżce, Stryj und Brzeżany-Kozowa, dann für die Sicherstellung des Hafer-Bedarfes fcr die Station Stryj;

am 20 August 1888

für die Sicherstellung des Heu-, Streu- und Bettenstroh Bedarfes für die Station Rohatyn, Monasterzyska, Kowalówka, Złoczów, Brody-Smolno, abgehalten werden und wird betreff der ziffermässigen Erforderniss, des vorgeschriebenen Vadiums und der übrigen Bedingnisse auf die vollinhaltliche Einschaltung in unserem Blatte Nr. 169, dann auf die öffentlichen Affichen der k. k. Bezirkshauptmannschaften und der Stadtmagistrate, endlich auf das Arrendirungs-Bedingnissheft, welches in der Amtskanzlei des lemberger Verpflegs-Magazins zu jedermans Einsicht aufliegt, hingewiesen.

L. 41192 (4848 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym lwowskim na rok 1889 i 1890 odbędzie się w dniu 13go sierpnia 1888 w c. k. Starostwie we Lwowie licytacya przez pisemne oferty.

Rzeczona dostawa wynosi na rok 1889 dla traktu krakowskiego:

a) z kamieniołomu w Stradczu w ilości 2410 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej . . . . . 10.693 zł. 65 ct.

b) z kamieniołomu w Zalesiu w ilości 790 metr. sześć. w kwocie fiskalnej . 2.727 zł. 70 ct.

c) z kamieniołomu w Kurnikach w ilości 630 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 2.978 zł. 25 ct.

d) ze szutrowisk rzeki Sanu pod Baryszem i składem solnym w ilości 1110 metr. sześć. w kwocie fisk. 4.434 zł. 20 ct.

w ogóle 4.940 metrów sześć. w kwocie fiskalnej . . .20.833 zł. 80 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12tej w południe podane być mają oferty zaopatrzone stemplem na 50ct. i w 5prc. wadyum, z wyrażeniem cen zaofiarowanych nie tylko cyframi ale także literami.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniolomu lub szutrowiska zaopatrzone być mają. Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub niewniesione w terminie powyższym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16 lipca 1888.

L. 2882 (4846 1—3)

W dniach 30 sierpnia i 11 października 1888 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10tej przed południem celem uzyskania dla c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi kwoty 187 złr. 51 ct. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż nie stanowiącej ciała tabularnego realności dłużnika Hrynia Panewnika własnej pod l. 362 w Sołotwinie położonej z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 350 złr.

Zakład 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Sołotwina, 28 czerwca 1888.

Z. 1872 (4843 1—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Rawa wird kundgemacht, dass zur Einbringung der Forderung des Vorschuss und Kreditvereines in Sniatyn im Betrage von 366 fl. 67 kr. s. N. G., am 20 August 1888 und 17 September 1888, jedesmal um 3 Uhr Nachmittags, das erste Mal nur um oder über den Schätzungswert, das zweite Mal auch unter den Schätzungswert die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner Marcus Ziegler eigenthümlich gehörigen auf seinen Namen in der Grundbuchseinlage Z. 1124 des Grundbuches Rawa eingetragenen Realität, sowie der dem Schuldner Iehil Weber eigenthümlich gehörigen auf seinen Namen in der Grundbuchseinlage Nr. 1047 des Grundbuches Rawa auf seinen Namen eingetragenen Realitätshälfte, vorgenommen werden wird.

Der Schätzungswert beträgt 4682 fl. und 663 fl. 50 kr. Das Vadium 468 fl. und 66 fl. ö. W.

Der Tabularextrakt, der Schätzungsakt und die Feilbiethungs-Bedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Kurator für die unbekannten Hypothekargläubiger ist Herr Dr. Segal in Rawa.

Rawa, am 31 Mai 1888.

L. 2910 (4847 1—3)

W dniach 30 sierpnia i 11 października 1888 odbędzie się w tutejszym sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania dla c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 28 rat pożyczkowych po 6 złr. a. w. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż nie stanowiącej ciała tabularnego realności dłużnika Petra Lompasa własnej, pod L. 53 sub. rep. 102 w Bitkowie położonej, z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 150 złr. Zakład 15 złr.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, 28 czerwca 1888.

L. 4687. (4816 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, że w dniach 8 sierpnia 1888 i 5 września 1888 zawsze o godzinie 11 rano odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Majera Beer przeciw Mortkowi Odze pto 770 zł. egzekucyjna sprzedaż ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 53 księgi gruntowej gminy Ustrzyki objętego.

Cena wywołania 1200 zł. w. a.

Wadyum 120 złr.

Bliższe warunki w registraturze.

Kuratorem wierzycieli Karol Morwitz notaryusz z Ustrzyk.

Ustrzyki, 14 lipca 1888.

L. 1859 (4806 3--3)

W dniach 23 sierpnia 1888 i 24 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realnośai w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Posiecz Majdan na imię dłużnika Leopolda Ferusa zapisanej wykazem hipotecznym 142 objętej w Posieczu pod nr. d. 62|61 położonej w celu ściągnięcia zaległych należytości z pożyczki 2000 złr. aw zpn. pochodzących na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Cena szacunkowa względnie wywołania wynosi 5780 złr., a wadyum 578 złr.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 15 czerwca 1888.

L 5331 (4785 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Mojżesza Hillman przeciw Nykule Hrycków pto 60 złr. w. a. na dniu 17 września 18·8 i 23 października 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pozwanego w Paryszczach pod l. 116 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena kupna 160 zł.

Zakład 16 zł.

Resztę warunków można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 22 czerwca 1888.

L. 7043 (4796 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie uwiadamia, że 30 sierpnia 1888 o godzinie 11 przed południem w tutejszej sali rozpraw przeprowadzoną zostanie relicytacya realności do spadkobierców śp. Stefana Prymy należącej, pod lk. 59 w Brzuchowicach położonej a l. w. h. 62 ks. gr. tejże gminy kat. objętej celem zaspokojenia wierzytelności Julii Skorobohatej w kwocie 1200 złr. wa. zpn.

Cena wywołania 5400 złr., a poręczne 270 złr. wa.

W powyższym terminie realność ta sprzedaną zostanie za jakąbądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Srokowski.

Lwów, 9 czerwca 1888.

L. 5733 (4738 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości. że na zaspokojenie wierzytelności ck. upr. gal. akcyjnego Banku hip. we Lwowie przyznanej w sumie 3 rat po 1380 zł. 24 ct. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności n 4 i 5 w Tarnowie na Strusinie położonej do dłużników Mojżesza Lipschütza, Eweliny Steinhaus, Sabiny Lipschütz i Toni Lipschütz należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach mianowicie: na dzień 29 sierpnia i 2 października 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 110 000 złr. wa. poniżej której w terminie pierwszym dobra te sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające, wynosi 11.000 złr. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

Tarnów, 28 czerwca 1888.

L· 3029 (4820 2—3)

C. k sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 140 złr. w. a. zpn., przymusową sprzedaż realności lwh. 186 gm. kat. Podłęże objętej a dłużnika Andrzeja Bednarczyka własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w dwóch terminach licytacyjnych dnia 20 sierpnia i dnia 24 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 540 zł.

Wadyum zaś 54 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 8 czerwca 1888.

L. 2756. (4819 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie Maurycemu Samuelowi kwoty dłużnej 22 złr. z pn., egzekucyjną sprzedaż jednej czwartej części z połowy realności lwh. 18 gm. kat. Szarów objętej a Stanisława Włodka własnej w dwóch terminach licytacyjnych to jest: dnia 30 sierpnia i dnia 1 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania tej czwartej części wynosi 323 zł. $87\frac{1}{2}$ ct.

Wadyum zaś 33 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 29 maja 1838.

L. 3030 (4807 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza że celem podziału wspólnej własności realności lwh. 130 ks. grunt. Lednica będącej własnością masy spadkowej Jana Fettera, Karola Włodarczyka, Wojciecha Włodarezyka i Piotra Turka własnej, przedsięwziętą zostanie w tut. sądzie licytacya realności lk. 16 lwh. 130 ks. gruntowej Ledni y w dniach 7 września 1888 i 11 października 1888 każdą razą o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 496 złr. 83 ct. wadyum 49 złr. 68 cnt.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnla 20 lipca 1888.

Upadłości.

L. 4995 (4823 1—3)

W sprawie konkursowej Eliasza Tobiasa odbędzię się zgromadzenie wierzycieli dnia 21 sierpnia 1888 o godzinie 9 przed południem celem powzięcia uchwały co do projektowanej sprzedaży należącej do masy konkursowej 1/4 części dóbr Trzemeśnia, Łęki i Poręba.

Oświęcim, dnia 23 lipca 1888.

Księgi gruntowe.

L. 836 (4831)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum ck. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącymi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Dniestrzyk hołowiecki, powiatu sądowego Turczańskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Turce do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Turce do dnia 15 sierpnia 1888.

Sambor, 29 lipca 1888.

L. 7605 (4813 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, iż z dniem 15 lipca 1888 otwarte zostały według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. założone nowe księgi grutowe dla gmin:

Rabka, w sądzie powiatowym w Jordanowie;

Jaworki część I. i II. — Czarnawoda, w sądzie powiatowym w Krościenku;

Szczawnik, w sądzie powiatowym w Krynicy;

Rajcza I. część, w sądzie powiatowym w Milówce;

Zubsuche, w sądzie powiatowym w Nowymtargu;

Kawęczyn, Ziempniów, w sądzie powiatowym w Radomyślu;

Krzeszów, w sądzie powiatowym w Slemieniu;

jak również nowe wykazy tabularne dla posiadłości ziemskich dotąd w Tabuli krajowej zapisanych a położonych:

I. W obrębie sądu obwodowego w Tarnowie:

w gminach katastralnych: Borek wielki, Breń osuchowski, Brzostek, Brzyska, Cwików, Glinik, Głobikowa, Gogołów, Hankówka, Harklowa, Jodłowa, Kanna, Konary, Lubasz, Lubaszowa, Mielec, Ocieka, Olchowa, Ołpiny, Oparówka, Pilcza, Ruda, Sędziszów, Sielec, Smęgorzów, Szufnarowa, Tułkowice, Wiśniowa, Zalipie, Zassów, Zdżary, Zelichów.

II. W obrębie sąduu obwodowego w Wadowicach

w gminach katastralnych: Bogdanowa, Lipowa ad Ryczów.

Od dnia otwarcia, wolno przeglądać nowe księgi gruntowe w wymienionych sądach powiatowych; nowe zaś wykazy tabularne w wyrażonych sądach obwodowych, i od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy jakiebadź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową lub wykazem tabularnym objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi lub wykazu tabularnego może być nabyte, ograniczone przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych wzywa się:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tychżo nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości do nich wpisanej lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej lub wykazu tabularnego tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do wyżej wyrażonych sądów powiatowych i obwodowych, najdalej do dnia 1 listopada 1889, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze gruntowej lub wykazie tabularnym zamieszczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga gruntowa lub wykaz tabularny wstępuje, było wiadome, z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 24 lipca 1888.

Konkursa.

L. 500 (4818 2—3)
Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie w okręgu szkolnym nadwórniańskim.

A. Przy szkołach etatowych.

1. Nadwórna, przy czteroklasowej szkole męskiej, jedna posada starszego nauczyciela z płacą 500 złr., tudzież posada młodszego nauczyciela z płacą 300 złr.

Następnie przy szkołach jednoklasowych:
2. Kamienna z płacą 300 złr.
3. Łanczyn z płacą 400 złr.
4. Ostaw białe z płacą 400 złr.
5. Paryszcze z płacą 300 złr.
6. Pniów z płacą 400 złr.

B. Przy szkołach filialnych.

7. Cucyłów, 8. Hwozd, 9. Nazawizów, 10. Strupków, 11 Tarnowica, 12. Weleśnica i 13. Zielona; każda z płacą po 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad kandydaci lub kandydatki mają wnieść należycie udokumentowane prośby z dołączeniem wykazu służbowego za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. okręgowej władzy szkolnej w Nadwórnie najdalej do 15 września b. r.

Podania spóźnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Nadwórna, dnia 27 lipca 1888.

L. 91 (4569 2—3)
W c. k. zawodowej szkole ślusarskiej w Świątnikach górnych będzie w roku szkolnym 1889|90 do obsadzenia prowizoryczna na razie posada nauczyciela zawodowego z roczną remuneracyą 900 zł. aw. i obowiązkiem nauczania co najwyżej przez 24 godzin tygodniowo.

Kandydat musi być uzdolnionym do nauczania geometryi, rysunków geometrycznych, wolnoręcznych i rysunków zawodowych. Główny nacisk kładzie się na rysunki zawodowo artystyczne a dla uzyskania kwalifikacyi w tym kierunku musiałby ewentualnie odnośny kandydat w roku szkolnym 1888|9 odbyć za wsparciem wysokiego c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia odpowiednie studya.

W tym celu ogłasza zarząd c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach konkurs, upływający z dniem 15 września b. r. z tym dodatkiem, że pierwszeństwo będą mieli ci kandydaci, którzy wykażą się praktyką budowniczą.

Podania zaopatrzone w odpowiedne dokumenta należy nadesłać przed upływem naznaczonego terminu do zarządu c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach górnych.

Kazimierz Bruchnalski, kierownik.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1013. (4579 2—3)
Podajemy do wiadomości, że edykt uchwałą z dnia 17. marca 1887 l. 3487 w nr.: 118, 119 i 120 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszony, prostujemy w ten sposób, że spór wytoczono nie przeciw Judyczewskim lecz przeciw Indyczewskim.

C. k. sąd obwodowy.

Przemyśl, 8 lutego 1888.

K. 6423 (4715 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tadeusza Urbańskiego, że w sprawie wydzielenia z realności pod l. 12 dawniej w Posadzie sanockiej, a teraz w Sanoku położonej, wykazem hipotecznym l. 200 objętej, Ignacego Terleckiego własnej, całej parceli budowlanej 348 i części parceli gruntowej 351/1, utworzenia z tychże osobnej posiadłości i zaintabulowanie za właścicieli tejże Markusa Schönbacha i Simona Schönbacha, zamianował dla nieobecnego kuratorem dr. Jana Gawła, adwokata w Sanoku i temuż zapadłą w tej sprawie uchwałę tabularną doręczył.

Sanok, 29 sierpnia 1887.

L. 95 (4756 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Katarzynie Litwiniec kuratorem Pawła Bełrukiego z Tomaszowiec i doręcza ostatniemu tusądową uchwałę z 28 maja 1887 l. 2581 dozwalającą wpis prawa własności do posiadłości wykazem hipotecznym n. 279 Tomaszowce objętej na rzecz Ławra Litwińca.

Wojniłów, 14 stycznia 1888.

L. 2091 (4700 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Stefana Fruhaka, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredyt. włość. w likwidacyi przeciw niemu pto. 23 rat po 6 złr. dla niego kuratorem p. Jana Schneidra w Sołotwinie ustanowiono i odnośne uchwały temuż będą doręczone.

Wzywa się zatem Stefana Fruhaka aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, i o tem tutejszy sąd zawiadomił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sam sobie przypisać będzie musiał.

Sołotwina, dnia 28 września 1888.

L. 982 (4809 3—3)
OGŁOSZENIE.

Doszło do wiadomości władz skarbowych, że niektórzy handlarze wódki zamierzają celem obejścia zarządzonego w §. 99 ustawy o podatku od wódki z dnia 20 czerwca 1888 nr. 95 Dz. u. p. dodatkowego opodatkowania napojów spirytusowych, swoje zapasy tych napojów na mniejsze ilości po 10 litrów rozdzielić i takowe innym osobom oddać w przechowanie, tudzież, że w tym celu zamawiają już flaszki i inne odpowiednie naczynia z takiemi zamknięciami, któreby zapobiegały niespostrzeżonemu otwarciu tychże flaszek i naczyń przez osoby, którym takowe w przechowanie oddane zostaną.

Postępowanie takie stanowi ukrócenie dochodów skarbowych, przewidziane w §. 99 ustęp 10 wyżej powołanej ustawy a każdy, który w tem ukróceniu w jakikolwiekbądź sposób bierze udział, lub przy spełnieniu tegoż jest pomocnym odpowiada wedle §. 137 ustawy karnej na przestępstwa dochodowe za grzywny, które odnośni handlarze wódki, sprawcy wzmiankowanego przekroczenia będą musieli ponosić.

W obec tego widzi się c. k. krajowa Dyrekcya skarbu spowodowaną zwrócić niniejszem uwagę na surowe postanowienia karne §§. 82, 96 i 99 ustawy o podatku od wódki z dnia 20 czerwca 1888 nr. 95 Dz. u. p. i przestrzedz przed podobnem postępowaniem.

Przy tej sposobności zwraca się także uwagę wszystkich interesowanych, że według §. 99 l. 1 powołanej ustawy o opodatkowaniu wódki tylko dla całego gospodarstwa domowego (domu, rodziny) a nie dla każdego członka gospodarstwa (domu, rodziny) zapas alkoholu aż do 10ciu litrów wolny jest od dodatkowego opodatkowania.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

We Lwowie, dnia 26 lipca 1888.

Обвѣщенье.

Дойшло до вѣдомости властей финансовыхъ, що декотрі торговельники горѣвки, щобы обойти постановлене въ §. 99 закона о податкꙋ ôдъ горѣвки зъ дня 20 Червня 1888 Д. з. д. ч. 95 додаткове оподаткованье напитковъ спиритꙋсовыхъ намѣряютъ свои запасы тыхъ напитковъ на менші скôлькости по 10 литрôвъ роздѣлити, и тïи иншимъ особамъ ôддати въ перехованье, такожъ, що въ той цѣли замавляютъ оуже фляшки и инші начиня съ такими затычками, которибы запобѣгали непостереженомꙋ одчиненю тыхъ фляшокъ и начинь черезъ особы которымъ въ перехованье ôддані зостали.

Таке постꙋпованье становить оукороченье доходôвъ скарбовыхъ означене въ §. 99 оустꙋпъ 10 выжпокликаного закона, а кождый хто въ тôмъ оукороченю въ якій небꙋдь способъ оудѣлъ бере, або при доконаню тогожъ есть помочнимъ, ôдповѣдае послѧ §. 137 закона карного на провины доходôвъ скарбовыхъ за кары грошеві, которі на торговельникôвъ горѣвки яко выновникôвъ повыжъ згаданой провины бꙋдꙋтъ наложени.

Ц. к. краева Дирекціѧ финансова звертае проте симъ оувагꙋ на строгі постановы карні §§. 82, 96 и 99 закона о податкꙋ ôдъ горѣвки зъ дня 20 червня 188* Д. з. д ч 95 и остерѣгае передъ подобнимъ постꙋпованьемъ.

При той нагодѣ звертае ся оувагꙋ интересованыхъ, що послѧ §. 99 чꙋсло 1 выжше покликаного закона о оподаткованю горѣвки, только длѧ цѣлого господарства домового (домꙋ, родины) а не длѧ кождого члена господарства (домꙋ родины) запасъ алькоголю ажъ до 10 литрôвъ вôльный есть ôдъ додаткового оподаткованьа.

З. ц. к. краевой Дирекціи финансовой.

Оу Львовѣ дня 26 Липня 1888.

Kundmachung.

Die k. k. Finanz-Behörden haben in Erfahrung gebracht, dass manche Branntweinhändler beabsichtigen ihre Vorräthe an gebrannten geistigen Flüssigkeiten behufs Umgehung der im §. 99 des Branntweinsteuergesetzes vom 20 Juni 1888 R.-G.-Bl. Nr. 95 vorgeschriebenen Nachsteuer in Mengen bis zu 10 Liter Alkohols vertheilt, bei anderen Ortsbewohnern unterzubringen und dass zu diesem Zwecke bereits Bestellungen auf Flaschen und dergleichen Gefässe die zur Anbringung eines sicheren Verschlusses vor unmerklicher Eröffnung seitens des Aufbewahrers eingerichtet sind, gemacht werden.

Ein derartiger Vorgang begründet die im §. 99 alinea 10 des erwähnten Gesetzes vorgesehene Gefällsverkürzung und haftet Jedermann, der an dieser irgendwie theilnimmt oder derselben Vorschub leistet, gemäss §. 137 des Gefällsstrafgesetzes für die den Branntweinhändler als Thäter der gedachten Gefällsübertretung treffenden Vermögensstrafen.

Mit Rücksicht darauf sieht sich die k. k. Finanz-Landes-Direction veranlasst, unter Hinweisung auf die strengen Bestimmungen der §§. 82, 96 und 99 des neuen Branntweinsteuergesetzes vor den erwähnten Umtrieben zu warnen, und hiebei auch darauf aufmerksam zu machen, dass nur für jede einzelne Haushaltung nicht aber für jedes Glied der Familie bis zu 10 Liter Alkohols von der Nachsteuer frei sind.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 26 Juli 1888.

L. 25488 (4828 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza rzekomo zaginionego kwitu kasowego c. k. urzędu sprzedaży soli w Dolinie z dnia 6 kwietnia 1886 na złożoną w tymże dniu przez Dawida Likwornika do art. depozytów 19 tytułem kaucyi obligacyę towarzystwa kredytowego ziemskiego z 1 lipca 1884 Ser I. nr. 47 na 1000 złr. a. w., ażeby się w przeciągu jednego roku sześciu tygodni trzech dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w tut. sądzie zgłosił i prawa swe do tego kwitu wywiódł, gdyż inaczej na żądanie Dawida Likwornika kwit ten za umorzony uznanym zostanie.

We Lwowie, 23 czerwca 1888.

L. 3888 (4803 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia nieobecnego Józefa Mruka, że Süsskind Wildstein wytoczył przeciw niemu pozew de praes. 13 lipca 1888 L. 3888 o 650 złr. w. a. z pn. i że termin do obrony na dzień 27 sierpnia 1888 wyznaczono. Wzywa się go zatem, aby ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Józefowi Radomyskiemu w Gorlicach dostarczył środków obrony lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, 21 lipca 1888.

Doniesienia prywatne.

Konkurs 4805

Celem obsadzenia opróżnionej posady sekundaryusza przy tutejszym szpitalu izraelickim, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z Posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie 200 złr. wa.

Ubiegający się mają udowodnić, że uzyskali stopień doktora wszech nauk lekarskich i mają wnieść swe podania do Przełożeństwa lwowskiego Zboru izraelickiego do dnia 1 października 1888.

Przełożeństwo Zboru izraelickiego.

Lwów, dnia 28 lipca 1888.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.